Nr. 274 (z dod. por.). Dnia 4 października. Środa. Dnia 22 września (4 października) 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Pobyt Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszych Państwa w Danji.

Dagbladet i *Danebrog* donoszą, że w niedzielę, d. 12 (24) września Ich Cesarskie Mości z Najdostojniejszemi Dziećmi, Ich Wysokości Księżna Walji z Księżniczkami Wiktorją i Maud Angielskiemi, Księżniczka Marja i Książęta Mikołaj i Jerzy Greccy przybyli nadzwyczajnym pociągiem z Fredensborga do Kopenhagi o godz. 10¼ zrana.

Z dworca kolejowego Ich Cesarskie Mości i Cesarskie Wysokości Wszechrosyjskie i Ich Królewskie Wysokości Greckie udali się do świątyni Prawowiernego Świętego Aleksandra Newskiego; Księżna zaś Aleksandra Walijska z córkami do kościoła św. Albana. Przy wejściu do cerkwi russkiej Ich Cesarskie Mości i Cesarskie Wysokości powitali wszyscy członkowie poselstwa russkiego, wraz z konsulem jeneralnym, wicekonsulem i dowódzcami stojących w przystani statków russkich. Liturgję odprawił proboszcz cerkwi, protojerej Wołobujew. Przy wejściu do kościoła św. Albana Ich Królewskie Wysokości Angielskie powitał poseł Charles Scott z damami.

O godz. 11¾ zarówno w russkiej, jak i w angielskiej świątyniach ukończyły się nabożeństwa, poczem Ich Cesarskie Mości i Wysokości, radośnie witani po drodze, którą przebywali przez stolicę, odjechali na dworzec kolejowy północny, zkąd powrócili do Fredensborga.

Te same gazety donoszą, że w dniu 14 (26) września Ich Cesarskie Mości i Wysokości wraz z Ich Królewskiemi Wysokościami Greckiemi, o godz. 10-ej min. 5 zrana, przybyli nadzwyczajnym pociągiem z Fredensborga do Kopenhagi i z dworca kolejowego udali się do świątyni św. Aleksandra Newskiego, gdzie po ukończeniu liturgji byli obecni na żałobnem nabożeństwie, odprawionem po zmarłych oficerach i szeregowcach zatoniętego pancernika „Rusałka". Takież same nabożeństwo żałobne odprawione także zostało na jachcie Cesarskim „Polarnaja Zwiezda".

Podczas obecności Ich Cesarskich Mości w Kopenhadze, około godziny 11-ej przed południem, przybył do Fredensborga Jego Wysokość hrabia Paryża, wraz z synem hrabią Filipem Orleańskim i został powitany przez Jego Królewską Mość Króla Duńskiego z Książętami Duńskiemi. Powitanie było bardzo serdeczne i uroczyste.

Po powrocie Ich Cesarskich Mości i Wysokości do Fredensborga odbyło się śniadanie familijne w sali Kopułowej zamku, a wieczorem w sali Białej galowy obiad. Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan szedł do stołu z Królową Duńską, Król Duński z Jej Cesarską Mością Najjaśniejszą Panią, Król Grecki z Następczynią tronu Duńską, Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu z Księżną Walji, hrabia Paryża z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżną Ksenią Aleksandrówną zajęli miejsca z prawej strony Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Cesarzowej Wszechrossyjskiej. Król Duński podczas obiadu wzniósł toast swoich gości francuskich, a następnie swojego wnuka księcia Chrystjana Duńskiego, który w dniu tym ukończył 23 lata.

Te same gazety donoszą, że na d. 15 (27) września była naznaczona dla Najwyższych i Wysokich Osób przejażdżka do zamku Fridrichsborg i jego malowniczych okolic.

Hrabia Paryża z synem zamierzają przepędzić we Fredensborgu dwie doby, i następnie pojechać do stolicy, aby się bliżej zapoznać z jej osobliwościami i muzeami. (*Warsz. Dniewn.*)

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro przypada piąty dzień odpustowego nabożeństwa Różańca św. Pierwsza wotywa odprawiona będzie o godzinie 9-ej zrana, następnie suma, po południu zaś nieszpory z kazaniem. Przez cały czas uroczystości zapisywać się można w księgę arcybractwa dwa razy dziennie.

Takaż uroczystość, lecz bez kazań, odbywa się i w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), gdzie również nowi członkowie w księgę Album bractwa zapisywać się mogą.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie solenna ku Jej czci wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Przebrzmiały uroczystości w Tyrolu. Surowy a jędrny ludek podalpejski powrócił do swoich ubogich zagród górskich, oczarowany wrażeniami, które napoiły jego oczy w stolicy pracowitego i krzepkiego hrabstwa; nie wszystko jednak, co w tych trzech dniach powiedziało się w Insbruku, miało charakter czysto miejscowy. Pomijając już odpowiedź, daną przez cesarza deputacji pięciu miast południowo-tyrolskich, ważnem jest zapewnienie cesarza, udzielone insbruckiemu wydziałowi krajowemu, a dotyczące rychłego wprowadzenia dwuletniej służby czynnej dla strzelców tyrolskich. To skrócenie służby do lat dwóch dla Tyrolu musi oprzeć się na ogólnej reformie czasu służby w landwerze. Ztąd wniosek, stwierdzony już innemi wskazówkami, że na przyszłej sesji rady państwa, zaczynającej w d. 10-ym b. m. swoje obrady, wniesiony będzie przez rząd projekt ustawy ogólnej o reformie landwery przedlitawskiej na zasadzie dwuletniej służby.

„OTELLO."

Dowody niezwykłej energji i ruchliwości, jakie scena warszawska w zakresie opery składa, należą istotnie do faktów zadziwiających nietylko pracowitością, zabiegliwością, ale i co rzecz trudniejsza umiejętnością właściwego wyboru.

Ulegając prądom ostatniej chwili, która w muzyce włoskiej wypowiedziała się całym szeregiem dzieł talentów młodzieńczych rokujących nową jutrzenkę sztuki muzycznej pod lazurami Italji, zapoznano publiczność warszawską z takiemi dziełami, jak „Cavalleria" i L'Amico Fritz" Mascagni'ego, oraz „I Pagliacci" Leoncavalla. Nowości te ukazały się na scenie tutejszej w tak krótkich odstępach czasu, że zdołały zapełnić te luki repertuarowe, które mimowolnie wśród do znudzenia powtarzanych arcydzieł musiały się wytworzyć.

Był to jednak, powtarzamy, prąd nowości zapoznający z ewolucją wielce obiecującą na przyszłość, w rzeczywistości zaś nie dający równoważnika godnego tych wielkich dzieł, które stoją dotychczas na wyżynach sztuki.

Wykonanie dopiero takiego potężnego, wspaniałego dzieła muzycznego jak „Otello", dzieła, w którem imię mistrza Verdiego skojarzyło się z genjalną kreacją Szekspira, uważamy za fakt niezwykłego artystycznego znaczenia.

Dzieła tego nie można porównywać z temi drobiazgami młodej falangi, która w nich dąży do tej „rodzajowości", która i w muzyce chce panować wszechwładnie, „Otello" należy do rzędu arcydzieł, których wystawienie jest nietylko ozdobą każdej sceny poważniejszej, ale obowiązkiem, koniecznością. Z tego powodu nie wahamy się wczorajszej premjery zaliczyć do faktów pierwszorzędnego znaczenia w kronice artystycznej naszego miasta, faktów godnych jak najpoważniejszego pod każdym względem uznania.

* * *

Gdy wśród ciszy, która zapanowała na niwie twórczej po ukazaniu się „Aidy" (w r. 1871-ym) i wykonaniu olbrzymiej tetralogji Wagnera „Pierścień Nibelungów" (w r. 1876), zabrzmiało po raz pierwszy imię Mascagniego, wszyscy pomimo woli zwracali się ku Verdiemu z zapytaniem, jakie też zdanie o tych objawach młodzieńczych wypowie mistrz sędziwy. Z ust jego wypłynął dytyramb pochwalny, wolny od uprzedzeń, pełen zapału i radości.

I nie mogło być inaczej. Czyż ten potężny dąb, w całej pełni sił, nie miał cieszyć się z tego, że wśród cienia rozłożystych konarów, u stóp jego objawiły się ślady nowej siły żywotnej, zmierzającej śmiało ku tym przestworom, do których duch jego zdołał się wzbić tak wysoko, w ciągu tylu lat pracy, pracy uznojonej zawodami, obok wspaniałych tryumfów! To też zdanie jego, mistrza tak dojrzałego, tak powszechnie wielbionego, stało się bodźcem do objawów entuzjazmu, jaki na całym półwyspie wybuchnął. Zdawało się, że we spólnym uścisku teraźniejszość zespoliła się z zachodem przeszłości.

Przeszłości? Otóż żadną miarą nie mogę zgodzić się na zaliczenie Verdiego do tego szeregu, któryby miał ustępować z pola pracy. To, co stało się jego ideałem w zakresie sztuki muzycznej, jest wytworem doby obecnej, która bynajmniej nie zaczyna się od chwili wczorajszej. To, czego zapowiedzią była „Aida", zostało urzeczywistnionem w „Otellu". Verdi stworzył w tem dziele „dramat muzyczny", tę formę, która zdawała się być wymarzoną, niepodzielną własnością Wagnera. I nie wahamy się tu zestawić tych dwóch wielkich imion, które w dążeniach swych, prawie równoległych, wykazały tyle odrębności i wytrwałości w olbrzymiej swej pracy. W dążeniach tych wypowiedział się potężny duch czasu, który dla dwóch, tak różnych szkół muzycznych zdołał wykrzesać wspólny ideał.

Różnica tylko w tem, że Verdi, pracownik na polu artystycznem, nie miał nic z tej weny polemicznej, która w działalności Wagnera grała tak niezwykłą rolę. Zamiast szeregu zadrukowanych tomów, rzucał on partycje jedną za drugą, ujawniając w nich to wszystko, do czego zmuszał go duch epoki współczesnej. W miarę dojrzewania talentu, Verdi stawał się coraz więcej wymagającym i krytycznym względem siebie samego. Po okresie burzliwej młodości, rok rocznie zdobywającej się na nowe dzieło, nastąpił okres pracy istotnie zdumiewającej wytrwałością. Po „Balu maskowym" (w r. 1859), którą to operę należy uważać za arcydzieło Verdiego obok „Rigoletta" i „Violetty", nastąpił okres pracy powolnej, mozolnej, na jaką zdobyć się może tylko talent pierwszorzędny, genjalny. „Siła przeznaczenia" i „Don Carlos" stanowiły owo przejście, które doprowadziły do „Aidy". To ostatnie dzieło niemal lat piętnaście uważanem było za ostatni wyraz natchnienia tego mistrza. Tymczasem zjawia się w r. 1887-ym „Otello", i oto sztuka muzyczna zostaje wzbogaconą nowem arcydziełem.

* * *

Tak jest! Pomimo całego potoku frazeologji sprawozdawczej, jakiem zalano pracę sędziwego mistrza, któremu „sędziwość" ową wytykano jako zarzut pierwszorzędny, usprawiedliwiający poniekąd liczne niedobory partytury „Otella" z całą otwartością i szczerością nie wahamy się uważać „Otella" za arcydzieło pierwszorzędne, nieporównane.

Piętnaście lat pracy poświęcił Verdi temu dziełu! Cyfra ta wydaje się trudną do pojęcia w epoce współczesnej, która nawet do twórczości artystycznej chciałaby zastosować czynniki pary i elektryczności!

Każda scena, każdy epizod wykończeniem swem świadczy, że nie jest to wynik jedynie genjalnego rzutu, lecz jednostki artystycznej w całej pełni świadomej swoich ideałów i środków.

Na pytanie, czy treść libretta zaczerpniętego z tej tragedji Szekspira należy do nadających się do tra-

Również zapowiedział cesarz w Insbruku, że pułk strzelców tyrolskich, noszący jego nazwisko a liczący szesnaście batalјonów, rozwinięty będzie w cztery pułki, tworzące osobną dywizję strzelecką w Tyrolu, gdzie każdy góral jest niezrównanym strzelcem. Zapowiedź nie pozostała wszakże i bez wrażenia w całej monarchji rakuskiej, która w utworzeniu nowej dywizji strzelców widzi nowe, w projektach budżetowych nieprzewidziane powiększenie armji.

Niepoślednie wrażenie we Włoszech sprawiło opublikowanie rekursu prokuratora jeneralnego, senatora Bartoliego, przeciw orzeczeniu tak zwanej izby oskarżeń w sprawie uwolnienia kilku uczestnikow szacherek, odkrytych w „Banca Romana”. Rekurs Bartoliego, przedstawiony rządowi kasacyjnemu, stanowi niemal akt oskarżenia przeciw trybunałowi pierwszej instancji i rzuca bardzo ponure światło na potrzebujący pilnej reformy ustrój sądownictwa na półwyspie Apenińskim. Prokurator zwraca ostrze swojej surowej krytyki zwłaszcza przeciw uwolnieniu z więzienia śledczego, równające się uwolnieniu zasadniczemu, młodszego Lazzaroniego, Michała, i Mortary. Orzeczenie izby oskarżeń nie siliło się nawet na udowodnienie ich niewinności. Senator Bartoli z aktami w rękach dowodzi, że wina obu wypuszczonych z więzienia ani istotą, ani rozmiarami nie różni się niczem od winy starego senatora Bernarda Tanlonga i Cezara Lazzaroniego, którzy staną przed sądem przysięgłych. Z rekursu jego widać, że wpływy postronne, a zatem, jak mniemać wypada, rządowe, wpłynęły na orzeczenie sądów.

Tutaj zapewne szukać należy pobudek podania się do dymisji ministra sprawiedliwości, Santa Maria. W tę stronę mierzą pociski *Tribuny*, która „imieniem patrjotyzmu” wzywa gabinet Giolittiego, aby podał się do dymisji, zanim rozpocznie się skandaliczny proces Tanlonga i Lazzaroniego, który w toku jawnych rozpraw odkryje niezawodnie niejedną rzecz, bojącą się promienia słonecznego i ukrywaną dotąd starannie w mrocznych czeluściach śledztwa wstępnego. Młody Piotr Tanlongo miał złożyć w ręce notarjusza nową wiązkę listów i zapisek swojego ojca, podsądnego Bernarda, z których wynikać ma niewątpliwie, iż ministerja włoskie używały kredytu i wpływu finansowego „Banca Romana” w celach politycznych, nieprzewidzianych w ustawie banku i narażających jego fundusze.

Z Londynu donoszą, że restauracja monarchji w rozdartej rokoszem Brazylji jest blizką. Czy tron Dom Pedra przypadnie kuzynowi jego, księciu Augustowi sasko-koburskiemu, czy innemu ze spokrewnionych z upadłą dynastją brazylijską książąt krwi, mniejsza o to na razie. Chodzi o zasadę. Rząd angielski—tak każą domyślać się informacje z Londynu, czerpane nieopodal Foreign Office—popiera myśl restauracji monarchicznej, która zdaniem jego sama jedna zdołałaby rozprzężeniu panującemu w Brazylji kres położyć i nie byłby niechętny interwencji dyplomatycznej mocarstw w tym kierunku.

Tutaj wszakże, jakoby twierdza, stojąca na straży interesów Ameryki, jako udzielnej i nieznoszącej nieproszonych wpływów europejskich części świata, jawi się ze swojem *veto* zasada Monroe i wątpić niepodobna, iż rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdyby interwencja europejska pragnęła zasadę tę obalić, powołałby się energicznie na nią. I wątpić trzeba, czy wobec takiego *noli me tangere*, popartego energicznym protestem innych republik amerykańskich, Europa okazałaby się pochopną do wszczynania międzynarodowych zapasów, dzielących wrogo świat stary i nowy na dwa sporne obozy.

Wczoraj w Bangkoku podpisać miano ostateczny traktat pokoju pomiędzy Francją a Sjamem. Rząd sjamski działał pod silnym naciskiem komisarza francuskiego, deputowanego Kochinchiny, Le Myre de Vilers, który wszakże poczynił ze swojej strony także ważne ustępstwa, zrzekając się pierwotnych żądań co do monopolu francuskiego na prawym brzegu Mekonga do prowadzenia na własną rękę wszelkich robót publicznych i co do zwrócenia Francji poniesionych znacznych wydatków w formie indemnizacji. Zajęcie Czantabunu ma być tylko chwilowem. Bądźcobądź Francja, bez dania prawie jednego wystrzału, weszła w posiadanie lewego brzegu Mekonga i otworzyła handlowi swojemu we wschodniej Azji nowe, dziewicze drogi.

Br. Z.

Szkoły mleczarskie.

W *Zbiorze praw* (nr. 134) ogłoszona została normalna ustawa szkoły mleczarskiej 2-ej kategorji w majątku p. Iwanowicza Podhaj, w gub. kowieńskiej, pow. rossieńskim. Ponieważ dążeniem ministerjum dóbr państwa i rolnictwa jest otwieranie podobnych szkół i w innych miejscowościach państwa, przytaczamy przeto ustawę tego nowego typu szkoły profesjonalnej w możliwie dokładnem streszczeniu.

Celem szkoły jest rozpowszechnienie wśród ludności wiejskiej wiadomości z zakresu hodowli bydła i mleczarstwa. Kurs trwa dwa lata i podzielony jest na dwie klasy. Po ukończeniu nauk uczniowie na koszt rządowy wysyłani będą na praktykę do wzorowych gospodarstw mlecznych. Szkoła znajduje się pod władzą ministerjum dóbr państwa i otrzymuje subsydjum rządowe w ilości 1,700 rs. rocznie. Do szkoły przyjmowani są włościanie, mający przynajmniej 17 lat wieku, zdrowi i zdolni do pracy fizycznej. Początek roku szkolnego przypada w styczniu, koniec zaś w grudniu. Jednocześnie w szkole nie może być więcej, niż 10-iu i mniej, niż 5-iu uczniów. Oprócz uczniów właściwych mogą być w szkole praktykanci, przysłani przez ministerjum dóbr państwa. Kurs szkoły składa się z dwóch części: kursu szkół ludowych oraz przedmiotów specjalnych. Do tych ostatnich należą: a) hodowla, utrzymanie i karmienie bydła oraz nierogacizny; b) pojęcia elementarne o składzie i własnościach mleka oraz sposoby oznaczenia jego przymiotów za pomocą najprostszej metody; c) wyrób masła; d) prowadzenie ksiąg hodowli bydła i gospodarstwa mlecznego; e) wiadomości elementarne, dotyczące wyrobu sera; e) objaśnienie ważniejszych dla rolnika zjawisk przyrody. Czuwanie nad wykładem przedmiotów ogólnych należy do dyrekcji szkół ludowych.

Zajęcia praktyczne trwają w ciągu całego roku. Zajęcia teoretyczne trwają również w ciągu całego roku z przerwą 4—6-iu tygodni w czasie najpilniejszych robót polnych, przygotowania paszy dla bydła itd. Program zajęć teoretycznych jest następujący: Klasa I-sza: religja—2 godziny tygodniowo, język russki—3, arytmetyka—3, kaligrafja—3, wykłady specjalne—5, nauki przyrodnicze—1, śpiew—1. Klasa II-ga: religja—2, język russki—3, arytmetyka—3, kaligrafja—3, wykłady specjalne—4, nauki przyrodnicze—2, śpiew—1.

Zajęcia praktyczne polegają na: a) dojeniu krów, b) karmieniu ich i czyszczeniu; c) karmieniu cieląt; d) tuczeniu bydła; e) karmieniu wieprzy i świń; f) oczyszczaniu podwórza i gromadzeniu nawozu; g) przechowywaniu mleka i zbieraniu śmietanki; h) wyrobie masła; i) prowadzeniu ksiąg gospodarskich i j) rachunkowości i wyciągach z ksiąg. Prócz tego uczniowie powinni zajmować się przygotowaniem masła słodkiego i solonego (normandzkiego, paryskiego, półsolonego i holsztyńskiego). Każdy uczeń w ciągu kursu obowiązany jest dokonać wszystkich robót i umieć objaśnić, dlaczego postępuje w danym wypadku tak a nie inaczej.

Wykład nauk ogólnych i specjalnych odbywa się w języku russkim.

Szkoła znajduje się pod bezpośrednią kontrolą kuratora szkoły, którym może być założyciel szkoły lub osoba wskazana przez p. ministra dóbr państwa. Zarząd szkoły należy do dyrektora, zatwierdzonego przez departament rolnictwa w porozumieniu z kuratorem szkoły oraz gubernatorem. Dyrektor powinien posiadać świadectwo z ukończenia wyższego lub średniego zakładu naukowego rolniczego, a nadto obznajmionym być należycie z mleczarstwem. Podobne kwalifikacje powinni posiadać nauczyciele, prowadzący wykład przedmiotów specjalnych. Do wykładu niektórych przedmiotów wystarczać może długoletnia praktyka i gruntowna znajomość danej gałęzi gospodarstwa mlecznego. Dyrektor i nauczyciele otrzymują pensje ze skarbu i korzystają z praw służby państwowej. W razie wyciągnięcia losu do wojska osoby te zwolnione są od służby czynnej i zaliczone do zapasu na lat 18-cie.

Po ukończeniu zajęć szkolnych w grudniu rada pedagogiczna szkoły ocenia postępy uczniów i kwalifi-

---

ktowania muzycznego, znajdujemy odpowiedź w tym wielce charakterystycznym szczególe, że od czasów Rossiniego, który w r. 1816-ym wyśpiewał swoją pieśń kwiecistą na tle „Otella”, dopiero Verdi jest drugim muzykiem, który odważył się na traktowania tego bohatera. Po śniadej córze etjopów nastąpił czas na niemniej śniadego maura!

W odpowiedzi na pytanie powyższe, zwrócę uwagę tylko na jedną okoliczność. „Otello” nie mógł być bohaterem „opery” w tem znaczeniu, jakie kojarzyło się z tą formą szablonową, konwenansową, jaką sztuka muzyczna tak długie lata się popisywała. W dramacie muzycznym, według dzisiejszego pojęcia, staje się on nietylko możebnością, ale niemal koniecznością. Przyczynił się zaś do tego niewątpliwie Wagner. Postaci jego dramatów, zaczerpnięte z sag i legend, spowite w zwoje mistycyzmu i mglistości, rażące swoim kłamliwym, wielce zmysłowym idealizmem, stały się pobudką do zwrotu ku sferom jednostek prawdziwie człowieczych, drgających całą pełnią krwi i ducha. Wszakżeż duch ludzki szuka zwierciadła, w któremby mógł ujrzeć siebie samego, chociażby nieraz w spotęgowanym do niezwykłych wymiarów odbiciu.

Więc stokroć przekładam kipiącego namiętnością „Otella” nad wszelkie transcendentalne widziadła wybujałej, średniowiecznej legendy, lub odwiecznej, germańskiej sagi, w wyborze zaś przedmiotu widzę prawdziwą męskość i wyższość talentu Verdiego, talentu, który przejmuje mię uwielbieniem.

* * *

Ponieważ treść libretta jest niewątpliwie znaną ogółowi czytelników, zwrócimy przeto uwagę na stronę muzyczną wczorajszej nowości.

Akt pierwszy stanowi sam w sobie skończoną całość i w stosunku do następnych ta część dzieła gra rolę jakby prologu.

Wraz z odsłonięciem sceny słuchacz ma przed sobą świetny obraz burzy morskiej. Brzeg roi się od tłumu zaniepokojonego walką, jaką toczy z nawałnicą ukazująca się w dali galera. Wszakżeż znajduje się tam nieustraszony wódz, zwycięzca potęgi ottomańskiej, gubernator Cypru—Otello! Na widok tego bohatera tłumy rozbrzmiewają radością, weselem. Okrzyki te jednak nie znajdują echa w Jagonie, który na widok wodza zaczyna snuć złowrogą, demoniczną przędzę. Wesoła piosenka Jagona przy kielichu, ze współudziałem Kasjusza, Rodryga i chóru, zdumiewa werwą i humorem, który jest właściwością Verdiego. Wśród podpiłych powstaje kłótnia, ogólne zamieszanie. Na widok Otella ucisza się wszystko, zwłaszcza, gdy obok wodza ukazuje się postać Desdemony. Obszerny plac przed zamkiem, na rozkaz Otella, oczyszcza się z tłumów. Po burzliwym, pełnym kontrastów wstępie następuje chwila liryzmu szczerego, w spokoju swym zdumiewającego siłą. Z serc tej pary płynie pieśń głębokiej, niezamąconej miłości. To nie gruchanie gołębie, lecz wylew uczuć dwojga istot, które mają prawo należeć do siebie. Zdaje się, że w potoku orkiestrowym znajdujesz oddźwięk nocy księżycowej, wspaniałej spokojem, który nastąpił po tak burzliwym początku. Prolog ten kończy się jakby marzeniem — w uścisku wzajemnym Otello i Desdemona oddalają się z nad brzegów uspokojonego morza.

W akcie drugim rozpoczyna się panowanie Jagona. Pobudki miałkiej zawiści i rywalizacji nie mogą wystarczyć do usprawiedliwienia tej postaci, dlatego też librecista kładzie mu w usta owo straszne „Credo”, które pomimo przejętej bajronizmem i hugonizmem retoryki, strasznem jest głównie dla barytonów, wykonywających olbrzymią partję. Pomimo przewagi żywiołu deklamacyjnego, Verdi w epizod ten wlewa tyle rzeczywistej muzyki, że już to samo świadczy o możności zapanowania pod względem muzycznym nad tak niezwykłem zadaniem.

Wtem wchodzi Otello i tu zaczyna się przerażająca tragedja zazdrości. W podszeptach niby obojętnych wlewa Jago pierwsze krople trucizny, ostrzegając go przed hydrą zdradliwego uczucia, które zaczyna mieć władzę nad Otellem.

Na chwilę jednak burza zażegnaną jest przez serenadę, którą w hołdzie dla małżonki Otella składa Desdemonie ludność Cypru. Pieśń ludowa, tętniąca życiem, temperamentem południa, odżywa się tu w formie artystycznej, na tle wielce odrębnego towarzyszenia mandolin i gitar. Pod względem kolorytu ustęp ten należy do najoryginalniejszych w literaturze muzycznej.

Przejęta do głębi temi objawami serdecznej życzliwości, Desdemona wnosi prośbę za Kasjuszem wskutek nocnej burdy pozbawionym stopnia dowódzcy: „*Dammi la dolce e lieta parola del pardono*” — „Daj mi słodkie i radosne słowo przebaczenia” płynie z ust tej, nad którą zawisły burze i pioruny zazdrosnych posądzeń i gróźb. W kwartecie osnutym na tej sytuacji przoduje prośba Desdemony o zarysach szerokich, pełnych spokoju, słowem, tej ufności, którą dać może czyste sumienie. Kontrasty muzyczne nie wychodzą w tym epizodzie wyraźnie, gdyż ograniczają się jedynie na rytmicznem, deklamacyjnem dopełnieniu całości. Z tego powodu niepodobna kwartetu tego stawiać na równi z owym, któremu „Rigoletto” dotychczas zawdzięcza swoje powodzenie.

Jad zazdrości wżera się coraz głębiej w serce Otella, gdyż Jagon opowiada mu zmyślony sen Kasjusza, u którego miał również znaleźć chustkę Desdemony, otrzymaną niegdyś w darze od Otella. Drobnostka ta staje się symbolem fatalnym — jest ona świadectwem niewątpliwej zdrady. Zemsta staje się koniecznością.

W scenie tej świetnie przeprowadzono kontrast pomiędzy przebiegłym, zręcznym w swej podłości Jagonem a tem dzieckiem dzikiego Wschodu, jakiem pozostaje w istocie Otello. Wrażenie muzyczne potęguje się coraz wydatniej, dążąc do punktu kulminacyjnego w tych głębokich wybuchach, jakie wydzierają się ze zranionego serca maura.

Akt trzeci jest ostatnim szczeblem, prowadzącym

kuje ich do klasy wyższej. Uczniowie, kończący kurs, składają egzamin wobec delegatów departamentu rolnictwa i otrzymują świadectwa. Świadectwa powyższe zapewniają ulgi wojskowe według czwartej kategorji. Po ukończeniu trzechletniej praktyki uczniowie szkoły obowiązani są złożyć sprawozdanie o swoich czynnościach, a wtedy, o ile sprawozdania te okażą się wystarczającemi, mogą otrzymać od departamentu rolnictwa dyplomy na „majstrów mleczarskich.”

World's Fair.

Luźne notatki z wystawy.

(Sprawozdanie specjalne *Kurj. Warsz.*)

Chicago, d. 17-go września.

Pierwszy tydzień kongresu religijnego, w którym biorą udział przedstawiciele najrozmaitszych religij i sekt, ukończył się wczoraj. Podczas tych sześciu dni odbyto 15 posiedzeń i odczytano przeszło 60 rozpraw. Blizko 3000 osób tłoczyło się codziennie w salach muzeum sztuki.

Prawie wszyscy przemawiali bezstronnie, unikając obrażenia uczuć inowierców. Wyjątek pod tym względem stanowili zbyt gorliwi sekciarze amerykańscy.

We wszystkich obradach i rozprawach przejawiała się tendencja ku utworzeniu zbratania ludów.

✻

W zeszłym tygodniu zmarł tutaj Ryszard M. Hooley, jeden z najstarszych i najpopularniejszych w Stanach Zjednoczonych dyrektorów teatralnych. Był on właścicielem teatru, w którym występowała często H. Modrzejewska. Pozostawił 600,000 dolarów majątku.

✻

Dzień 9-ty października, jako rocznica pożaru, który zniszczył prawie doszczętnie Chicago w r. 1871-ym, będzie uroczyście obchodzony na wystawie. Całe miasto czyni w tym celu olbrzymie przygotowania. Dzienniki obliczają, że przynajmniej pół miljona osób zwiedzi w dniu tym „Białe Miasto”.

✻

Reklamy na płotach, murach domów, wagonach i t. p. nie wystarczają amerykanom. Przyszła kolej na—chmury. Jeden bowiem z wystawców mydeł otrzymał koncesję na ustawienie na wystawie olbrzymiej latarni czarnoksięskiej, elektrycznej, która będzie rzucać wieczorami na zachmurzone lub zadymione niebiosa podobizny wielkich ludzi, widoki wystawy i krajobrazy, przeplatane reklamami „familijnego mydła”—specjalności owego fabrykanta.

✻

Napady na pociągi kolejowe nie są tu rzadkością. W zeszłym tygodniu zamaskowani złoczyńcy napadli prawie jednocześnie dwa pociągi ekspresowe—jeden w stanie Indiana, drugi w Michigan—porozbijali dynamitem wagony pocztowe, zabrali kilkadziesiąt tysięcy dolarów i znikli bez śladu.

✻

W północnej części stanu Wisconsin szerzą się już od dwóch tygodni straszliwe pożary lasów. Dzisiejsze telegramy donoszą, że blizko 200 mil ang. kwadr. stoi w ogniu. Wielu miastom grozi poważne niebezpieczeństwo. Setki rodzin kolonistów potraciło swe mienie i ucieka z miejsc zagrożonych. Straty wynoszą kilkanaście miljonów dolarów.

✻

Jak straszna istnieje jeszcze nienawiść pomiędzy białymi a murzynami w stanach południowych, dowodzi fakt następujący. Przed kilkoma dniami niejaki Rcseliusz Julian, murzyn, zabił w Nowym Orleanie sędziego V. Estapinala, ranił jego syna i puścił się za miasto. Za uciekającym podążyli przyjaciele sędziego, nie ujęli go jednak, skrył się bowiem w niedostępnych bagnach. Wskutek tego wypadku aresztowano rodzinę Juliana, złożoną z matki, dwóch sióstr i trzech braci, i osadzono ją w więzieniu. Tłum, żądny zemsty, wybił drzwi kaźni, wywlókł z niej trzech młodych braci i porozwieszał ich na drzewach przydrożnych, następnie zaś, udawszy się do chaty, w której mieszkał przyjaciel Juliana, także murzyn, zbił go na śmierć.

✻

D. 16-go b. m. rząd Stanów Zjednoczonych otworzył w stanie Kanzas nowe terytorjum, kupione niedawno od indjan Czerokezów. Od dwóch miesięcy już tłumy ludu z taborami zebrały się wzdłuż granic terytorjum, oczekując na pozwolenie wkroczenia na tę nową ziemię. Gdy chwila nadeszła, okazało się, że na 27,000 działów do rozdania zgłosiło się przeszło 100,000 amatorów. Zapewne w tych dniach powstanie tam miasto.

✻

Humor amerykański.

— Jak się masz? Zawsze jeszcze utrzymujesz twój sklep rzeźniczy?

— Gdzietam! Zbankrutowałem. Rzeźnictwo nie szło mi jakoś.

— Więc cóż robisz obecnie?

— O, teraz idzie mi wcale nieźle. Jestem doktorem.

(*Chic. Tribune.*)

✻

Poeta. Czy pan redaktor przyjmuje?
Chłopak. Powiem, jak mi pan da nikla.
Poeta. Dam przy wyjściu.
Chłopak. E, wtedy to pan nie będzie miał czasu!

(*Truth.*)

Stefan Barszczewski.

Wiadomości bieżące.

= *Now. wr.* przytacza jeszcze następujące szczegóły o projektowanej reformie straży pogranicznej: Po wyjęciu straży pogranicznej z pod władzy departamentu podatków celnych i utworzenia samodzielnego zarządu pod nazwą „sztab korpusu straży pogranicznej” z naczelnikiem, korzystającym z praw dyrektora departamentu, okręgi celne podzielone będą, jak następuje: okręgi petersburski i ryski utworzą jeden okrąg pod nazwą „baltyckiego”; w kraju zachodnim i w gubernjach Królestwa Polskiego zamiast pięciu okręgów (wierzbołowskiego, kaliskiego, zawichojskiego, jurburskiego i skulańskiego) utworzone będą dwa: kowieński i łomżyński; zamiast obecnego okręgu radziwiłłowskiego utworzony będzie okrąg wołyński; okręgi zaś azowski, krymski i b. odesski połączone będą w jeden — czarnomorski. Istniejące okręgi celne w kraju zakaukazkim pozostaną bez zmiany, co się zaś tyczy okręgu archangielskiego, to kwestja skasowania go nie została jeszcze rozstrzygnięta.

= Według informacyj *Now. wr.*, ministerjum finansów wnosi do rady państwa świeżo opracowany projekt dotyczący zmiany w obowiązującej obecnie ustawie emerytalnej. Jak się dowiaduje wzmiankowany dziennik petersburski, postanowiono wydawać całkowitą emeryturę nie za 35 lat służby, lecz za 40 i to w takim razie, jeżeli emeryt doszedł do 60 lat wieku. Pół emerytury nie będzie wcale wydawane, natomiast każdy urzędnik opuszczający służbę z powodu osłabionego zdrowia otrzyma emerytutę proporcjonalnie do liczby lat służby, o ile liczba ta przewyższa 10 lat. Wysokość emerytury będzie zbliżona do ogólnej sumy, jaką wraz z dodatkami otrzymuje urzędnik rocznie.

= Na wiosnę r. b. po ukazaniu się w lasach liściastych gub. kieleckiej na pograniczu austrjackiem gąsiennicy zw. „mniszką”, którą zapewne wichry przygnały z zarażonych lasów Szląska (na Szląsk mniszka przedostała się z lasów Bawarji) delegowaoo z polecenia departamentu leśnego do gub. kieleckiej i pow. sandomierskiego gub. radomskiej fachowych leśników w celu poprowadzenia walki ze szkodliwym tym owadem przez zastosowanie skutecznych środków. Jak obecnie dochodzą nas wieści, czy to wskutek długotrwałych chłodów na wiosnę, które mogły wyniszczyć zarodki gąsienicy, lub też wogóle niezbyt ciepłego i nieprzyjaznego dla rozwoju owadów lata, zaraza szerzyć się przestała w lasach pogranicznych w gub. Królestwa Polskiego. Mimoto czuwać bacznie wciąż należy, gdyż gąsiennica pojawia się tu i owdzie w sąsiednich lasach galicyjskich, choć już w mniejszym stopniu. Gdy przed kilkoma tygodniami szkodliwy ten owad zjawił się w kilku wewnętrznych gubernjach Cesarstwa, departament leśny zażądał nadesłania eezemplarzy schwytanego owadu wraz ze wszelkiemi notatkami obserwacyjnemi nad rozwojem jego i sposobami skutecznemi walki, jakie zebrano w gub. kieleckiej, a to w celu sprawdzenia czy rzeczywiście szkodnik jest to ten sam, który pojawił się na pograniczu. Jeżeli klęska będzie się dalej szerzyć w środkowych gubernjach Cesarstwa i nie położą kresu jej mrozy za granicą, do Bawarji uda się delegat dla zbadania sposobów zwalczenia plagi a oprócz tego będzie wyznaczone premjum za najpraktyczniejszy sposób niszczenia owadu.

= Według urzędowych raportów weterynarzy, epizootja wśród trzody chlewnej nie przestaje grasować w następujących miejscowościach: w pow. warszaw-

---

do katastrofy. W słowach wygórowanej grzeczności, z której przebijają się, jak błyskawice, tętna ironji, Otello zwraca się do Desdemony, niepokojącej się wprawdzie zmianą w usposobieniu małżonka, nie domyślającej się jednak jej powodów. „Gdzież jest ów zakład mych uczuć, owa niezwykła chusta, talizman, otrzymany od jakiejś potężnej czarodziejki?” Niezaspokojony w tem pytaniu Otello rzuca w oczy Desdemonie najhaniebniejszy zarzut. Niewinna kobieta nie rozumie tego, przyjmując to raczej za rodzaj żartu, stanu chorobliwego, co doprowadza Otella do wściekłości. Z okrzykiem „*sei vil cortegiana*” Otello niemal ją wypędza.

Monolog Otella po tej scenie jest jedną z najwymowniejszych skarg, jakie wypowiedziane zostały w mowie muzycznej. Wzrusza to do głębi szczerością, bólem, zmuszając nieraz do litości dla tego biedaka.

Nie dosyć na tem. W rozmowie z Kasjuszem, podsłuchiwanej przez Otella, Jago naprowadza na coraz gorsze domysły, przekonywając maura, że rzeczywiście ów talizman znajduje się w rękach mniemanego zdrajcy. Duet ten nazwać można szczytem muzyki „parlandowej”, tak, że dla posiadających dokładną znajomość języka muzycznego łatwo odnaleść w nim ogniwo, łączące muzykę „Otella” z partyturą „Falstaffa”, z tą różnicą, że wśród kontrastów żartobliwości tragizm sytuacji jest tu nicią przewodnią. Z ust Otella wyrywają się słowa: „*Come la ucciderò*”—„W jaki sposób ją zabić?”

Wtem odzywają się ze wszystkich stron zamku odgłosy trąb sygnałowych: to poseł republiki weneckiej przybywa z rozkazami, powołującemi Otella do nowych spraw wojennych. Następuje tu największy pod względem wymiarów epizod zbiorowy. Wszystkie głosy solowe wraz z ogólnym chórem jednoczą się w całość olbrzymią. Pomimo zarzntów, do których ta część partycji zmusza, wskutek zbyt jednostajnego ruchu rytmicznego, ze względu na znaczenie tego dzieła, nie odważyłbym się na doradzanie skróceń, które nie zbyt szczęśliwie zastosowano np. w takiej „Aidzie”. Rozmiary te w stosunku do całości dzieła są koniecznością, do której winna się nagiąć i wytrzymałość ogółu słuchaczów. Wobec nieprzebranych piękności, jakie mistrz ofiaruje w swem dziele, ofiara to niezbyt wielka!

Napróżno stara się Otello panować nad sobą wobec powagi zebrania dzikim okrzykiem „*Fuggite tutti Otello*” — „precz od Otella wszyscy” — wystrasza wszystkich, sam zaś z okrzykiem „dla czegoż od siebie samego uciec nie mogę”, staje się podnóżkiem dla tryumfującego Jagona.

Akt czwarty jest ilustracją katastrofy, ilustracją, w sposób genjalny uzupełniającą dramat muzyczny.

„Pieśń o wierzbie” i „*Ave Maria*” są wyrazem nieporównanego natchnienia. Ukazanie się Otella na tle „cantileny” na kontrabasach nie ma równoważnika w literaturze muzycznej. Ostatnia scena, utrzymana w zarysach treściwych, skupionych świadczy o dziwnem poczuciu miary.

* * *

Mamy więc do czynienia z arcydziełem, którem szczycić się może nietylko taki mistrz, jak Verdi, nietylko sztuka włoska, lecz sztuka muzyczna w ogólnem, uniwersalnem jej znaczeniu. Nie zaparł się w tem dziele Verdi czynników stanowiących istotę muzyki—melodja w niem się leje strumieniem bogatym, niewyczerpanym. Nie jest ona jednak tą pospolitą, zdawkową, przystępną, słowem, ową „melodją”, która jest hasłem rzeszy, żądającej utartego szablonu. Melodja ta jest wynikiem tego bogactwa harmonicznego i rytmicznego, które jest właściwością tylko genjuszów.

W sposobie wypowiedzenia nie szukaj tylko zdolności wprawnego nad podziw retoryka—nie, jest mowa żywa namiętności odczutej głęboko, uczucia, prawdy.

Nie rób zarzutu ze zmiany metody, gdyż rzecz to wewnętrznego przekonania, fizjologicznej niemal konieczności, z pod której władzy otrząsnąć się może pospolity grajek, lecz nie genjusz muzyczny.

O ile strona zewnętrzna „Otella” wprowadza w podziw bogactwem wystawy, którejby żadna scena europejska nie powstydziła się, o tyle znowu dla wykonawców wczorajszej premjery niepodobna wygłosić nic innego nad wyraz najszczerszego uznania, gdyż dzieło Verdiego traktowane było z prawdziwym pietyzmem i poszanowaniem.

Na czele wykonawców postawię bez wahania p. Chodakowskiego, który wedle środków rolę Jagona umiał postawić na pierwszym planie. Drobiazgi, których z natury rzeczy nie brakuje, dadzą się usunąć z łatwością.

W panu Durot, który odtworzył postać „Otella”, poznaliśmy artystę doświadczonego, o głosie tenorowym nie pierwszej zapewne świeżości, lecz za to posiadającego przymioty głębszego artyzmu.

Panna Drog, jako Desdemona, wprowadziła w podziw powściągliwością, z jaką traktowała całą rolę zarówno pod względem muzycznym, jak i aktorskim. Na ogólne żądanie artystka powtórzyła prześliczne „Ave Maria”, co jest faktem niebywałym. Zaszczytu tego dostąpił i p. Durot w akcie drugim „Addio”. Role pomniejsze doskonale były obsadzone przez p. Dąbrowską (Emilja) oraz pp.: Sillicha (Lodovico), Morlacchi (Cassio), Proniewicza (Rodryg) i Crottiego (Montano).

Orkiestra zaszczyt przynosi batucie p. Trombiniego, słusznie wywoływanego na równi z solistami. Zaszczyt należałby się również i p. Zakrzewskiemu, obecnemu nauczycielowi chórów.

Zresztą o wykonaniu zdamy szczegółowsze sprawozdanie po przedstawieniach następnych tego dzieła, które stać się winno perłą repertuaru.

St. Ciechomski.

skim we wsiach: Czosnów, Dziekanów i Kazuń; w skierniewickim: w Głuchowie, Milochniewicach i Złotej; w kutnowskim: w Strzelcach; ze 154-ch sztuk, które zachorowały, padło już 113.

= Przy dokonanej rewizji ksiąg ludności w hotelu Wrocławskim wykryto, jak donosi *Gaz. polic.*, że prowadzący meldunki Szloma Winogradzki, w celu uwolnienia przyjezdnych od opłat za karty pobytu, wymeldowywał ich przed upływem 24 godzin, chociaż bawili w hotelu dłużej. Wskutek tego Winogradzki został raz na zawsze usunięty od zajmowania się gdziebądź czynnościami meldunkowemi. Podobnie stróż domu pod nr. 46-ym przy ul. Krochmalnej Piotr Izdebski, za niedbałe wypełnianie obowiązków i grubjańskie obchodzenie się z lokatorami, jest pozbawiony prawa godzenia się za stróża kamienicznego.

= Komisje sanitarne zrewidowały w ciągu tygodnia 411 domów, 98 mieszkań robotników, 92 fabryk i warsztatów, 5 łaźni, 60 domów modlitwy i chederów; ogółem dopełniono 666 rewizyj. Ściągnięto deklaracyj na dobrowolne usunięcie braków i nieporządków od 64 właścicieli domów, 22 robotników, 20 fabrykantów i majstrów i 18 utrzymujących chedery oraz domy modlitwy; pociągnięto do odpowiedzialności sądowej: 35 właścicieli domów i 10 fabrykantów. W tym samym okresie czasu sędziowie pokoju na zasadzie protokułów policyjnych skazali 80 osób na grzywny w ogólnej sumie rs. 734 (w obrębie cyrkułu bielańskiego na rs. 362) i 4 uniewinnili. Pozostało do osądzenia 73 spraw o wykroczenia sanitarne.

= Urząd starszych warszawskiego zgromadzenia felczerów zwrócił się do p. prezydenta miasta z prośbą, iżby według ustawy tego zgromadzenia z r. 1842-go wszyscy felczerzy, pomocnicy ich, oraz uczniowie felczerscy, pracujący w izbach felczerskich, zaopatrzeni zostali bezwarunkowo w książeczki rzemieśnicze; co zaś do osób, pracujących w izbach felczerskich, lecz nie zapisanych do zgromadzenia felczerów, zaprojektowano, aby pracownicy tej kategorji byli uważani jako służba prywatna i tym sposobem mieli obowiązek wykupywania książeczek służbowych. Przy zaprowadzeniu obowiązkowego wykupywania wzmiankowanych książeczek dopełniony będzie spis wszystkich pracujących w izbach felczerskich w Warszawie i na Pradze, przyczem wszyscy felczerzy i pomocnicy, zapisani do warszawskiego zgromadzenia felczerów, pociągani będą do płacenia na rzecz kasy tego zgromadzenia składki po 15 kop. miesięcznie, ustanowionej wymienioną wyżej ustawą dla zgromadzeń felczerskich w Królestwie Polskiem. Składki mają być ściągane za pośrednictwem utrzymujących izby felczerskie pryncypałów, którzy będą zobowiązani do potrącania tej należności z należnej pracującym płacy. Po zaprowadzeniu tych porządków, urząd starszych warszawskiego zgromadzenia felczerów rozciągnie ścisły dozór nad egzystującemi w naszem mieście izbami felczerskiemi i pracującymi w nich, tak, iżby przyjmowanie pracujących bez książeczek rzemieślniczych lub służbowych oraz bez wpisanych do tych książeczek świadectw z poprzedniej służby bezwarunkowo nie było dopuszczane.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* p. oberpolicmajster zamieszcza następujące rozporządzenie: „Z uwagi na nadchodzący czas zaopatrywania się na zimę w produkty spożywcze, polecam komisarzom cyrkułowym zobowiązać właścicieli domów, aby zarządzili staranne i zupełne oczyszczenie piwnic, zwłaszcza przeznaczonych na przechowanie artykułów żywnościowych, przyczem ściany wewnętrzne piwnic należy pobielić wapnem, a otwory okienne zaopatrzyć w kraty żelazne, lub w inny sposób urządzić zamknięcia, wszystkie zaś zewnętrzne wejścia do piwnic zawsze zamykać; niniejsze rozporządzenie należy wykonać najpóźniej do d. 23-go b. m."—„Zauważyłem, że w wielu domach przemalowane obecnie farbą olejną cokuły nie bywają oczyszczane z kurzu i błota i utrzymywane są nieporządnie; polecam więc owe cokuły obmywać codziennie jednocześnie z porannem zamiataniem ulic, nadto nagromadzone błoto należy usuwać szczotkami lub gąbkami."

= Dnia 9-go b. m., o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego handlu i przemysłu odbędzie się posiedzenie członków sekcji III-ej przemysłu rolnego, którego porządek dzienny obejmuje: 1) odczytanie protokułów z trzech zebrań czerwcowych i jednego wrześniowego; 2) odczytanie listy delegacyj przez sekcję zawiązanych; 3) wniosek prezydjum o delegacjach stałych; 4) sprawozdanie delegacji do prób nawozowych; 5) sprawozdanie delegacji dla uprawy roślin przemysłowych; 6) p. Antoni Napiórkowski mówić będzie „O sprawie zabezpieczenia emerytalnego robotników gospodarskich oraz oficjalistów; 7) drobne wiadomości oraz sprawy bieżące z dziedziny przemysłu rolnego, wreszcie 8) wnioski członków.

= Z wprowadzeniem zimowego rozkładu pociągów na kolei wiedeńskiej, kursujący obecnie pomiędzy Warszawą a Kutnem pociąg osobowy będzie zniesionym, a natomiast wprowadzony nowy pociąg osobowy pomiędzy Warszawą a Aleksandrowem i odwrotnie, który wychodzić będzie z Warszawy o godz. 11-ej wieczorem, a przychodzić o godz 4-ej rano.

= Celem ukrócenia wadliwej eksploatacji kamienia w okolicach Szydłowca, do kopalń tamtejszych delegowano trzech sztygarów, którzy mają dopilnowywać, iżby eksploatacja odbywała się racjonalnie. Kopalnie tych właścicieli, którzy nie chcą przyjąć dozoru sztygara, bywają zamykane.

= *Nowosti* donoszą, iż projektowany na d. 7-y b. m. obchód jubileuszowy prof. Mierzejewskiego w Petersburgu został chwilowo odwołany.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: senator t. r. Małkowski z Berlina, komendant forteczny jenerał-lejtnant Cytowicz z Brześcia Litewskiego, urzędnik do szczególnych poruczeń ministerjum finansów rz. r. s. Kończykowski z Ciechocinka i członek komisji włościańskiej rz. r. s. Stachowicz z Płocka.

= Z literatury.

* Zeszyt wrześniowy *Ateneum* przynosi nam kilka prac bądź pierwszorzędnej wartości naukowej, bądź poruszających t. zw. sprawy na czasie.

Oto szereg artykułów, które na zeszyt wspomniany się złożyły: „Mesjanizm w najnowszej formie" przez A. R. Czechowskiego, „Fałszywy Don-Kichot i jego autor" przez p. Leona Szepielewicza, „Niemiecka reforma wojskowa" przez p. Piotra Malinowskiego; „O samobójstwie" przez p. Piotra Doleżana, „Gospodarstwo gminne w Paryżu" przez B. L., „Robertson i Morison" przez N. T., „Ze słowackiego *Okoli*—wspomnienia z wycieczki" przez p. W. Szukiewicza, „Sztuka jako czynnik społeczny i dziejowy" przez p. W. M. Kozłowskiego, dalej rozprawy, sprawozdania, nowości i t. d.

W dziale beletrystycznym spotykamy nowelę p. t. „W braku dowodów", podznaczoną inicjałami N. M.

* O najnowszej pracy historycznej p. Aleksandra Kraushaara wspominaliśmy niedawno, dziś zaś wracamy do niej raz jeszcze, ażeby dorzucić słówko o stronie zewnętrznej książki.

„Nowe epizody Paska" wydane zostały w Petersburgu, nakładem tamtejszej księgarni, druk powierzono znanej firmie krakowskiej p. Wacława Anczyca.

Otóż jest to jedna z najstaranniej wykonanych prac drukarskich.

Czystość czcionek, piękny papier, smak w układzie — składają się na całość, przypominającą wykwintne wydawnictwa francuskie.

* Wydawany od lat 6-iu przez p. Sadowskiego ka-

Z TEATRU.

(Dokończenie).

P. Niewiarowska jest zawsze doskonałą matką w komedji, a właściwa artystce dystynkcja, przeniesiona w trochę niższą sferę mieszczańską, dodaje wyborny ton pretensjonalny dobrze zastosowany do charakteru tej psującej jedynaka matce.

Jedna p. Borkowska nie wyzyskała swojej roli tak, jakby się tego po wielu jej szczęśliwych kreacjach na scenie spodziewać można było. Autor uposażył tę matkę teatralną kilkoma rysami bardzo charakterystycznemi. Eks-odźwierna i matka aktorki czy divy operetkowej! toż to sama postać mówi za siebie, gdyby nawet nic do wypowiedzenia na scenie nie miała. To jest figura typowa, do której wzorów p. Borkowskiej nie brakło—można ją było wystudjować w naturze, typy znajdowały się pod ręką. P. Borkowska była zupełnie podobną do matki z „Tych panien" Pragi, albo do baby z „Klubu kawalerów". Figura była szablonowa i nudna, a mogła być zabawna!

Parę wyrażeń, które pochwyciłem w tłumaczeniu wczorajszej sztuki, daje mi sposobność do wysłania bardzo pokornej prośby pod adresem tłumaczów lżejszych utworów i specjalistów od humorystyki u nas. Choćbym się miał narazić na łatwe zresztą koncepty w pismach dla zabawy publiczności i żartów przeznaczonych, muszę tu wypowiedzieć rzecz, która mi zdawna na sercu cięży.

Wbrew naturze naszego języka i w tem naśladując zły obyczaj paryżanów, wytwarza się u nas jakaś gwara, która ma być djalektem łobuzów, uliczników i idjotów. Wyraz powszechnie używany w pewnem znaczeniu przeradza się nagle w dwuznacznik. To, co było przyzwoitem, robi się podejrzanem. Nie mogę tu wskazywać wielu przykładów, wyrazów, których używali nietylko ojcowie nasi i poeci nawet z ostatniej doby, a które wycofywać musimy z obiegu, bo się stały nieprzyzwoitemi, dzięki gorszącej z niemi zabawie jakiegoś bezmyślnego pustaka. Ileż to razy zdarzyło się być w towarzystwie, w którem jakaś starsza kobieta użyła wyrazu, złośliwy uśmiech wywołującego na usta mężczyzn, a szczególniej młodzieży. I jakże ją tu ostrzedz, że wymówiła wyraz dwuznaczny, nieprzyzwoity, który nim dawniej nie był, a został takim, bo się tak jakiemuś figlarzowi podobało. I rośnie to codziennie, niezadługo trzeba będzie układać cały słownik jeżeli nie wyrazów nieprzyzwoitych, które z pożytecznych i powszechnie używanych dawniej na pornograficzne zdegradowane zostały, to jeszcze z innych, które mają być zabawne z przeznaczenia, z doraźnego wyroku humorystów.

Dla czego „*wstawiony*" ma oznaczać pijanego? Co to jest? Zkąd to powstało i jak można narzucać ogółowi tak dziwaczne znaczenie imiesłowu słowa, które żadnem innem zastąpić się nie da?

W przekładzie „Mężów ich córek" użyty jest parę razy wyraz „*nabierać*" w znaczeniu „żartować, kpić z kogo."

— Nie nabieraj mnie — mówi Henryk do Zuzanny.

Pytam się, gdzie tu sens, jaka logika w tem wyrażeniu? Utarło się brać kogoś na fundusz, może analogicznie z braniem w jasyr do niewoli. Ale „nabrać kogoś" nie wytrzymuje już chyba krytyki i jest wyraźnem wykroczeniem przeciw naturze języka, skażeniem czystości i piękności naszej mowy.

— Wystawię ją do sieni—mówi Henryk znowu o babce swojej żony! To już jest zrozumiałem, ale jakże trywjalny, jaki niesmaczny koncept z tego rodzaju nowatorstwa.

Jeżeli się temu nie położy tamy, stworzymy sobie nowy język, pełen dwuznaczników niby zabawnych, ale w którym poważne myśli wyrazić będzie trudno, bo ich nie zrozumieją nasze wnuki, tak, jakby nie zrozumieli dziadowie nasi. To nie jest rozwijanie i wzbogacanie języka, to zakażanie go i szpecenie dobrowolne, pozbawianie siły i jędrności.

Ukuć nowy wyraz można, przyswoić cudzoziemski, o ile się przyjmie szczególniej dla oznaczenia pojęć i przedmiotów nowych, dotąd nieznanych — to rzecz w porządku, bo język musi się rozwijać w ten sposób. Ale zmieniać to co jest, koszlawić to co było proste, zaciemniać co było jasne — to doprawdy lekkomyślna zabawka i czasby się od niej wstrzymać.

Nie napisałem w porę sprawozdania z „Wnuka Tumrego", utworu p. Wł. Gutowskiego, przedstawionego parę dni temu w teatrze Nowym. Niewiele dobrego mógłbym o tej oryginalnej pracy młodego autora powiedzieć, więc mu szkody opóźnienie nie przyniosło. Rzecz to widocznie obliczona na grube efekty sceny ogródkowej, robiona na urząd z tańcami, śpiewami, obozem cygańskim, ze strzelaniem do ludzi, jak do dzikich zwierząt w lesie. Jest to jakiś melodramat w złem słowa znaczeniu, bo dobry mógłby być zupełnie równouprawniony z innemi rodzajami dzieł scenicznych.

Galasiewicz, który jest bardzo wybitnym talentem dramatycznym, a po Anczycu jedynym autorem sztuk ludowych u nas,—do spółki z Mellerową przerobili jedną z najpoetyczniejszych powieści Kraszewskiego na równie poetyczny utwór teatralny. Dalszy ciąg „Dziewczyny z chaty za wsią" mniej już się im udał, choć korzystali również z materjału, jaki im Kraszewski w powieści przedstawiał. P. Gutowski robi Tumrego założycielem dynastji, a nie rachując się ani z czasem ani miejscem akcji, opowiada nam legendę o porwaniu dziecka przez cyganów, bitwach szlachty z Romami, obrządkach tajemniczych, czarach i zabobonach, co wszystko razem wzięte posłużyło już za treść główną lub dodatkową do librettów operowych, jak „Trubadur", albo operetkowych jak „Baron cygański". Z muzyką możnaby tego słuchać, ale chyba dla wartości muzyki.

Zresztą w ogródku, gdy się więcej patrzy niż słucha, mógł „Wnuk Tumrego" podobać się nawet. Na większej scenie w zamkniętym teatrze trudno, żeby nie raziła rzecz tak słaba. Autor, jeśli w sobie uczuwa skłonność do pisania dla sceny i zdolności potemu odpowiednie, mógłby się zdobyć na jakąś nową pracę, a zostawić ogródkom to, co im się słusznie należało.

Artyści teatru Nowego w pełnym komplecie, wzmocnionym nawet przez pp.: Paprocką i Szymborską, pracowali gorliwie we „Wnuku Tumrego", a p. Śliwiński wystawił sztukę tak starannie, uposażając ją w dekoracje efektowne i w kostjumy barwne cygańskie, jak gdyby na trwałe jej powodzenie wszyscy liczyli. Nic nie mam przeciw temu, żeby życzenia ich sprawdzić się mogły. Musiałem tylko wypowiedzieć słów parę o oryginalnym utworze, którego mi w żadnym razie lekceważącem milczeniem pomijać niewolno.

Kazimierz Zalewski.

lendarz humorystyczny „Bąk”, niedawno ukazał się w handlu księgarskim.

Zalecają go, jak zwykle, starannie dobrane ilustracje.

* *Wiek* rozpoczął druk noweli Klemensa Junoszy „Żywota i spraw imć pana Symchy Borucha Kaltkugla ksiąg pięcioro”.

* *Gazeta rolnicza* drukuje obszerne sprawozdanie z prób rolniczych. czynionych na stacji wzorowej w Sobieszynie.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Pan Twardowski”, w Rozmaitościach „Mężowie ich córek”, w Nowym „Wnuk Tumrego”.

* Opera Verdiego „Otello” odśpiewana będzie jutro po raz drugi w teatrze Wielkim.

* „Mężowie ich córek” ukażą się jutro po raz trzeci na deskach teatru Rozmaitości.

* Teatr Nowy daje jutro po raz dwunasty krotochwilę „Champignol mimo woli”.

* „Przyjaciel Fryc” Mascagniego odśpiewany będzie w piątek z udziałem pani Inez de Frate oraz pp. Broggi Muttini i Suagnes'a.

* Na wczorajszem 37-em przedstawieniu „Wesołych spadkobierców” teatr Nowy doszczętnie niemal był zapełniony.

Bawiono się doskonale.

Operetka ta, jak również grywane obecnie sztuki: „Champignol mimo woli” i „Wnuk Tumrego” zejdą wkrótce z repertuaru z powodu przeniesienia widowisk do teatru Małego, gdzie repertuar będzie zupełnie nowy.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim (premjera opera „Otello”) 1,142, Rozmaitości 660, Nowym 608; na wystawach: etnograficznej 15 i muzeum rzemieślniczego 45.

= Do Kairu.

Po kilkomiesięcznym pobycie wśród rodziny w Warszawie wraca w tych dniach z powrotem do Kairu lekarka wdowy kedywa, dr. Felicja Mendelsonówna.

Wiadomość ta nie będzie obojętna dla tej małej kolonji, która w Kairze, jako pierwszorzędnej stacji klimatycznej, szuka w porze zimowej zdrowia i wytchnienia.

= U wioślarzy.

Zamknięcie letniej przystani na Wiśle Towarzystwa wioślarskiego dokonane będzie w nadchodzącą niedzielę, o godzinie 11-ej przed południem.

Podwoje lokalu zimowego przy ulicy Królewskiej otwarte być mają w sobotę, d. 7-go b. m., o godzinie 9-ej wieczorem.

Dla uświetnienia tej chwili zapowiedziano wieczornicę.

= Sekcja rzemieślnicza.

Po półrocznym śnie sekcja rzemieślnicza warszawskiego oddziału Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu znów będzie czynną.

Posiedzenie jej ma być zwołane już w przyszłym tygodniu.

Ponieważ ponownie wybrany na przewodniczącego p. Aleksander Makowiecki oświadczył stanowczo, że zrzeka się mandatu i wyboru pod żadnym warunkiem nie przyjmie, przeto sekcja zajmie się przedewszystkiem wyborem nowego prezydjum.

O przyjęcie godności przewodniczącego członkowie sekcji uprosili p. Jana Szlenkiera.

Godność zastępcy przewodniczącego zgodził się przyjąć jeden z najczynniejszych członków sekcji, p. Szaniawski, właściciel młyna.

Na tych dwu kandydatów sekcja głosować ma jednomyślnie.

Z dotychczasowej działalności obu kandydatów wnosić wolno, że dołożą wszelkich starań, aby sekcja rozwijała się w dalszym ciągu tak pomyślnie, jak ubiegłej zimy.

= Niewłaściwość.

Zgłosiła się do nas pani Hebdowa, zamieszkała na Nowej Pradze i zakomunikowała fakt następujący.

Na peronie dworca kolei nadwiślańskiej przy ulicy Zakroczymskiej podczas wielkiego natłoku zjawił się jakiś pan jadący na rowerze.

Sportsman jechał tak żwawo, że staruszka i wnuczek jej, czteroletni chłopczyk, zostali przewróceni i doznali bolesnych obrażeń.

Lekkomyślny jeździec, nie przeprosiwszy nawet ofiar swojej nieuwagi, pośpiesznie odjechał.

Jeżeli jazda na rowerach po ulicach miasta jest wzbronioną, ten sam przepis obejmuje chyba i perony dworców kolejowych.

= Park Ujazdowski.

Roboty około urządzenia parku Ujazdowskiego postępują dość powoli, ponieważ szczupły fundusz, jaki był w tegorocznym budżecie miejskim na ów cel przeznaczony, nie pozwala na zadosyćuczynienie wszystkim potrzebom.

Dopiero w roku przyszłym wskutek starań komitetu opieki nad plantacjami można się spodziewać wyasygnowania większej sumy dla dokończenia rozpoczętych robót.

Obecnie ubijane są drogi spacerowe *v.* aleje, do czego jednak potrzeba sporo gruzu.

Z braku tego materjału ubijanie idzie bardzo wolno.

Możeby właściciele budowanych lub przerabianych domów zechcieli wywozić zbywający gruz na plac Ujazdowski.

Dla niejednego będzie to dogodniejszy punkt, aniżeli wywózka nad Wisłę, a miasto z wdzięcznością gruz przyjmie.

= Fuszerka szewska.

Nieraz już zaznaczaliśmy o rozwiniętej przez spekulantów fuszerce obuwia, wysyłanego do Cesarstwa.

Dawniej tak renomowane obuwie warszawskie straciło wiele z tej opinji.

Obecnie przybywa nowy przyczynek do znanej fuszerki.

Komisant Morozow zwrócił tutejszym hurtowym dostawcom obuwia za 14,000 rs., wysłanego na jarmark do Niżniego Nowogrodu.

Okazało się, że buty po większej części nie były szyte, lecz klejone.

Ponieważ spekulanci wzbraniają się oddać 1,500 rs. zadatku, przeto komisant występuje ze sprawą sądową.

= Okradzenie pociągu.

Wczoraj, około godz. wpół do 10-ej wieczorem, na pociąg towarowy kolei nadwiślańskiej, idący w stronę Kowla, pomiędzy stacjami Wawer a Otwock dostali się złodzieje.

Wskoczyli na pociąg zapewne w miejscu, gdzie linja idzie pod górę, skutkiem czego pociąg bieg zwalnia; na razie jednak nikt ich nie spostrzegł i o dokonanej kradzieży dowiedziano się dopiero na stacji Otwock.

Dwa wagony ładowne były odplombowane i otwarte; w jednym brakowało kilkupudowej paki z zapałkami, wysłanemi z Częstochowy do Iwangrodu, w drugim zaś, pomimo śladów gospodarki nieproszonych gości, wszystkie towary znalazły się w porządku; widocznie coś ich spłoszyło.

O wypadku natychmiast zawiadomiono służbę drogową i policję, która zarządziła poszukiwania.

= Manjak.

Przybyły na wiosnę na robotę ze wsi Drwalewa, z pod Warszawy, Antoni Gawroński, dwukrotnie usiłował pozbawić się życia: przez powieszenie i przez otrucie.

Kiedy go po raz drugi uratowano, przekonano się, iż Gawroński dotknięty jest manją samobójczą.

Oddany pod dozór rodziny, znalazł przecież sposobność pozbawić się życia.

Gawrońskiego odszukano wiszącego w lesie.

= Obłąkana.

Nocy onegdajszej na szosie pod Grochowem kolonista Antoniewski, jadąc z miasta, spotkał nędznie ubraną kobietę, wymawiającą wyrazy bez żadnego związku.

A. użalił się nad stanem obłąkanej i przyjął ją na nocleg.

Nieznajoma w nocy oporządziła komorę Antoniewskiego i, zabrawszy ze skrzyni 120 rs. oraz odzież, ulotniła się bez wieści.

= Przygoda cyklisty.

Członek towarzystwa „Union”, p. Józef Gdański, w powrocie na rowerze z Radomia, pod Grójcem został napadnięty przez psa.

Straciwszy równowagę, pan G. spadł i złamał prawą nogę.

Poszwankowany przyjechał do Warszawy wynajętą furmanką.

= Błonica i ospa.

W mieszkaniu stróża, Antoniego Dąbrowskiego, pod № 11-ym przy ul. Brackiej, zachorowało dwoje dzieci na błonicę.

Młodszy, 2-letni Bolesław, umarł, starszego, 6-letniego Stanisława, odwieziono do szpitala dziecięcego.

Resztę dzieci przeniesiono do innego lokalu, a mieszkanie stróża poddano ścisłej dezynfekcji.

Pod № 26-ym przy ul. Mokotowskiej zmarło na ospę dziecko Muszlińskiego.

Lekarz miejski zarządził skrupulatną dezynfekcję.

= Wypadki z dziećmi.

W podwórzu domu pod № 6-ym przy ul. Krochmalnej 10-letni Józef Korman, mocując się z innymi chłopcami, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał prawą rękę w ramieniu.

Dziewięcioletnia Marjanna Fitzówna, za rogatką jerozolimską, zbliżyła się nieostrożnie do robotników ścinających uschłe drzewo, które przygniotło dziewczynkę.

Fitzówna uległa zgnieceniu prawej nogi.

Na terytorjum folwarku Zgorze pastuchy roznieciili w polu ogień.

Siedmioletnia Emma Wetlandówna zbliżeniem się nieostrożnem do ognia od strony wiatru spowodowała, iż płomienie objęły jej sukienkę.

Pomimo natychmiastowego ratunku, Wetlandówna doznała tak ciężkich poparzeń, iż niebawem w strasznych cierpieniach zmarła.

= Pożary.

Nocy dzisiejszej pod № 20-ym przy ul. Targowej w stajni utrzymującego dorożki Bratsztejna z niewiadomej przyczyny wynikł pożar.

Domownicy przed przybyciem straży ogień stłumili

Spaliła się uprząż i dwa konie zostały poparzone.

Pod № 2-im przy ul. Zapiecek w mieszkaniu Krzemińskiego, z powodu spadnięcia lampy i rozlania się nafty, wszczął się pożar.

Miejscowi mieszkańcy, bez wzywania straży, ogień ugasili.

Donosiliśmy niedawno o spaleniu się fabryki zapałek „Paulina”, położonej między Warszawą a Radzyminem.

Szkody, zrządzone przez ten pożar, jak stwierdza urzędowe sprawozdanie, wynoszą około 80,000 rs.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 2-im b. m. pisze:

„Dziś termometr Réaumura wskazywał w południe 15° ciepła.

Wczoraj zmarła tutaj jedna z najstarszych mieszkanek Łodzi, 93-letnia Anna Krystyna Weissowa.

Sędziwa staruszka doczekała się bardzo licznego potomstwa.

Rodzina jej składa się z pięciorga dzieci, 28-iu wnuków, tyluż prawnuków i trojga pra-prawnucząt.

Wraz z rodzonymi braćmi nieboszczki, ich żonami, małżonkami synów i wnuków oraz zięciami najbliższe kółko rodzinne ś. p. Weissowej liczyło 103 osób.

Dziś dokonane zostały wybory na członków dozoru kościelnego parafji ewangelickiej św. Trójcy.

Na członków powołano pp: Goltza, Finstra, Klukowa, Kühna, J. Kunitzera, Ludwika Meyera, L. Straucha, Weingolda i R. Zieglera.

We środę, o godz. 11-ej przed południem, odbędą się takież wybory w parafji ewangelickiej św. Jana.

Kradzieży pieniędzy i weksli u p. S. H. Ciesielskiego, jak się okazało, dopuściła się służąca, niejaka Marcinkowska, która dopiero przed kilku dniami przyjęta do pp. C. została.

Złodziejka umknęła.

W nocy z d. 24-go na 25-ty z. m. niejaki Mateusz Krupiński skradł z biurka 218 rs. gotówki swojemu spółlokatorowi, Marcinowi Byszewskiemu, zamieszkałemu w domu pod nr. 415-ym przy ulicy Średniej.

Krupińskiego ujęto na dworcu kolejowym z biletem, wykupionym do Warszawy.

Bardzo dobrana para stanęła onegdaj na ślubnym kobiercu.

„Panna młoda”, wdowa po dwóch mężach, właścicielka posesji w Łodzi, liczy ani mniej, ani więcej—tylko 62 „wiosny” życia, oblubieniec zaś, b. czeladnik ostatniego jej męża... 22 lata.

Do tego trzeba dodać, iż matka pana młodego niedawno dopiero dobiegła czwartego krzyżyka...”

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 5-go października, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie okręgu komunikacyjnego warszawskiego, odbędzie się licytacja, a d. 9-go t. m. przetarg na konserwacje mostów na Wiśle włocławskiego i płockiego, oraz na dzierżawę opłat mostowych, przewozowych i spławnych przy nich, na przeciąg czasu od dnia zatwierdzenia licytacji do d. 13-go stycznia r. 1897-go od następujących cen: na naprawę mostu włocławskiego od rs. 4340, a płockiego od rs. 4275; na dzierżawę zaś opłat: przy moście włocławskim od rs. 37,000, a przy płockim od rs. 42,500. Wadja są wymagane przy moście włocławskim: na naprawę rs. 1447, na dzierżawę opłat rs. 18,500; przy moście płockim: na naprawę rs. 1425, na dzierżawę opłat rs. 21,250, a prócz tego na ogłoszenia po rs. 140 przy każdym moście.

— D. 5-go października, o godz. 2-ej po południu, w lokalu zarządu Towarzystwa przy ulicy Mazowieckiej pod № 9-ym, odbędzie się doroczne zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Konstancja”.

— D. 5-go października, o godz. 8½ wieczorem, w lokalu zarządu przy ulicy Wareckiej pod № 11-ym, odbędzie się zebranie ogólne członków oddziału warszawskiego Towarzystwa polowania racjonalnego, na którem dopełnione być ma balotowanie kandydatów na rzeczywistych członków oddziału.

Dla biura nędzy wyjątkowej.

Przesyłam przy niniejszem kary w ilości kop. 60, potrącone oficjalistom—bezimiennie.

Dla biednych uczniów.

Pp. Józef Zawadzki i St. Sadowski z Wilna po 10 egzemplarzy Historji św. starego i nowego Testamentu z katehizmem Bezimiennie 8 książek.

Nekrologja.

Dnia 5-go października, to jest we czwartek, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godz. 11-ej przed poł., nabożeństwo żałobne, oraz przeprowadzenie z katakumb do własnego grobu zwłok

ś. p.

Ks. Kazimierza Świątopełk-Mirskiego,

studenta Instytutu dróg i komunikacji, zmarłego w Petersburgu dnia 15 czerwca r. z. Na te smutne obrzędy pozostała rodzina zaprasza krewnych, życzliwych i kolegów. 2—4271

† W dniu 5-ym października, to jest we czwartek, o godzinie 10-ej zrana, w kościele powązkowskim odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za dusze

ś. p. Kajetana Dzierzanowskiego,

magistra prawa i teologji, emeryta, i

ś. p. Szymona Trzcińskiego,

jubilata, po nabożeństwie nastąpi przeniesienie zwłok pierwszego z katakumb, a drugiego po ekshumacji zwłok do grobu familijnego.

Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłych. 2—4280—

† W dnia 5 października, we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ucznia gimnazjum 2-go klasy 6-ej

ś. p. Romualda Rusieckiego,

odbędzie się za spokój jego duszy żałobne wotywa w kościele powązkowskim, o godzinie 9-ej zrana, na którą pozostali rodzice i brat zapraszają krewnych i kolegów. 4279

Dnia 6-go października, to jest w piątek, jako w dwunastą bolesną rocznicę śmierci

ś. p.

JÓZEFA JEZIOROWSKIEGO,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie 9 i pół zrana, na które stroskana matka z synami zaprasza. —4291—

† Za duszę

ś. p. Emilji z Urbanów Peüker,

w pierwszą bolesną rocznicę jej śmierci, dnia 6-go października r. b. (w piątek), odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 6 i pół zrana, na które zapraszają pozostali mąż i dzieci. —4281—

† Duchowieństwu, kolegom i życzliwym znajomym, którzy okazali szczere współczucie w dniu 3 b. m. w Mazowiecku i przyczynili się do oddania ostatniej posługi nieodżałowanemu

ś. p. Adolfowi Dołęgowskiemu,

składa z głębi serca najszczersze podziękowanie

—4293— ***RODZINA.***

† Wszystkim znajomym i życzliwym, którzy odprowadzili zwłoki najukochańszej matki naszej

ś. p. Jadwigi Mieczyńskiej

na miejsce wiecznego spoczynku, oraz kolegom, którzy na barkach swoich ponieśli jej zwłoki, składają serdeczne podziękowanie

—4292— ***syn i córki.***

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

ROKOWANIA CELNE.

Berlin 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Russko-niemieckie konferencje celne rozpoczęły się wczoraj. (*Aj. póln.*)

Berlin 4-go października. (*Tel. pr. K. War.*)— *Freisinnige Ztg.* zapewnia, że kanclerz Caprivi znajdzie większość w parlamencie rzeszy dla traktatu handlowego z Rosją, byle umowa nie miała charakteru prowizorycznego. Organ Richtera ostrzega Capriviego, aby nie dał się przestraszyć wichrzeniom kół agrarnych, przeciwnych traktatowi, w których interesie leżałoby uwiecznienie wojny celnej, tak szkodliwej dla Niemiec. W tym samym duchu przemawiał Eugenjusz Richter na wiecu wschodnio-pruskiej wolnomyślnej partji ludowej w Królewcu.

BISMARK.

Berlin 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Przyjazdu księcia Bismarka do Friedrichsruhe oczekują w sobotę. Podczas całej podróży książę będzie niewidzialnym; wszelkie przeto owacje są z góry wyłączone. Według *Hamburgische Correspondent*, wielki książę sasko-weimarski wysłał depesze do cesarza i ks. Bismarka, winszujące im dokonanego zbliżenia, leżącego w interesie całych Niemiec.

Berlin 4-go października. (*Tel. pr. K. War.*)— Z Kissingen donoszą, że rekonwalescencja księcia Bismarka pomyślnie postępuje. Pogłoski o pogorszeniu się jego zdrowia są bezpodstawne. Ataku apoplektycznego nie było.

WYBORY PRUSKIE.

Berlin 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Organy stronnictwa przyjęły z ogólnem uznaniem odezwę centrum katolickiego, ogłoszoną z powodu wyborów do sejmu pruskiego. Podnoszą one jednomyślnie lapidarną zwięzłość i jasność, z jaką stawia tym razem kwestję przywrócenia charakteru wyznaniowego szkół ludowych, udzielania nauki religji przez duchownych i w języku macierzystym, tudzież zniesienia ostatnich szczątków ustawodawstwa majowego, a zatem powrotu tych zakonów do Niemiec, które stoją dotąd pod klątwą banicji.

PODATEK OD WINA.

Berlin 4-go października. (*Tel. pr. K. War.*)— W kołach narodowo-liberalnych prowadzi się żywa agitacja przeciw projektowi podatku państwowego od wina. Co najwyżej dopuścić można wyższe opodatkowanie win szampańskich i wina w butelkach.

NOWY KONSULAT.

Kraków 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Namiestnictwo zawiadomiło tu urzędownie o ustanowieniu konsulatu niemieckiego dla Galicji w Krakowie. Kierownikiem będzie Haxthausen.

ZMIANY W PRASIE.

Paryż 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Józef Reinach odstępuje *République française* protekcjoniście Méline'owi. Pelletan składa kierownictwo *Justice* w ręce samego Clémenceau. Floquet wstępuje do redakcji.

NA GROBIE BOULANGERA.

Bruksella 4-go października. (*T. pr. K. W.*)— Rochefort w towarzystwie garstki bulanżystów odwiedził grób Boulangera na cmentarzu Elsène. Były deputowany bulanżystowski, Menorval, wygłosił mowę, którą zakończył okrzykiem „Niech żyje amnestja!"

DOMY GRY.

Paryż 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Tutejsza prefektura policji zamierza zamknąć wszystkie tutejsze domy gry.

SAMOBÓJSTWO.

Karlsruhe 4-go października. (*T. p. K. W.*) — Dyrektor „Rheinische Creditbank", Schulz, odebrał sobie życie.

POŻAR KOŚCIOŁA.

Paryż 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wnętrze kościoła w Roubaix spłonęło podczas nabożeństwa. Wiele osób ciężko rannych.

ZAMACH NA MINISTRA.

Bruksella 4-go października. (*T. pr. K. W.*) — Na dworcu tutejszym jakiś człowiek chciał wczoraj zastrzelić z rewolweru ministra spraw wewnętrznych. Minister schwycił go za szyję, obalił na ziemię i począł bić. Zbrodniarz, wyrwawszy się, uciekł, zanim nadbiegła policja.

„BANCA ROMANA."

Neapol 4-go października. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Gazeta *Rome* zapewnia, że król Wiktor Emanuel czerpał prywatnie z „Banca Romana". Długi te spłacił w swoim czasie król Humbert. Były kedyw Izmaił korzystał również z kredytu w tym Banku.

Rzym 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Zgromadzenie akcjonarjuszów „Banca Romana" uchwaliło przeprowadzenie likwidacji „Banca Romana" przy pośrednictwie „Banca Nazionale".

ROZBÓJNICY.

Rzym 4-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Pod Ferrarą rozbójnicy napadli fabrykanta Burattiego, zabili go i zrabowali. Dwóch innych kupców także zrabowano i znieważono.

BIL SHERMANA.

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wobec pogłosek o kompromisie w sprawie srebra dowiaduje się korespondent nowojorski do *Daily News*, że prezydent Cleveland obstaje niewzruszenie przy zniesieniu bilu Shermana.

ZMOWA.

Bruksella 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W Marchienne, Chatelineau, Charleroi i Domprémy zmowa jest powszechna.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Z Rio de Janeiro donoszą, że usiłowania przedstawicieli obcych mocarstw, aby doprowadzić do pojednania, spełzły na niczem. Bombardowanie trwa z morderczą siłą. Ceny żywności w Rio de Janeiro doszły do bajecznej wysokości.

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Z Rio de Janeiro telegrafują, że komendanci obcych okrętów oświadczyli admirałowi de Mello, iż dalszemu bombardowaniu miasta położą kres siłą.

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. K. War.*)— Z Rio de Janeiro donoszą, że blokada stolicy i Santos trwa dalej. Prezydent Peixoto trwa w zamiarze dalszej obrony.

TRAKTAT Z SJAMEM.

Paryż 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dzienniki stwierdzają jednomyślnie tryumf dyplomatyczny Francji w Sjamie, który nie przynosi wszakże żadnej szkody interesom Anglji, aczkolwiek obraża nieco jej miłość własną.

WALKI W AFRYCE.

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Kapsztadu donoszą, że do rekonesansu wojskowego południowo-afrykańskiej kompanji angielskiej matabelesy dali ognia. Siły ich zbrojne liczą na 7000 ludzi.

ORKAN.

Nowy Orlean 3-go października. (*T. p. K. W.*)— Wczoraj szalał straszliwy orkan, który w okolicy tutejszej wyrządził wielkie szkody. Biuletyny z Alabamy brzmią także groźnie. Zginęło tam od orkanu 24 osób, wiele rannych.

Kladzko (na Szląsku) 4-go października. (*T. p. K. W.*)—Skutkiem orkanu runęła kolumnada na tutejszej Górze palmowej. Stojący przy niej na straży żołnierz zasypany na śmierć.

POWÓDŹ.

Rzym 4 go października. (*Tel. pryw. K. W.*) — Z powodu powodzi ruch na kolei Neapol-Ottajano przerwany. Szkody wynoszą tutaj 200,000 lirów. We Florencji kilka mostów zniesionych. Kilka rodzin odciętych od świata. W okolicy Lukki dwie osoby zginęły skutkiem zawalenia się domów. Rzeka Pescia de Collodi zerwała tamę na przestrzeni 200 metrów i zalała okolicę. Ruch kolejowy przerwany. Rzeka Reno pod Bolonją zniszczyła dwa mosty kolejowe. W prowincji Bolonji trzech ludzi zginęło. Linje kolejowe: Florencja-Faenza i Ferrara-Modena zalane.

Wenecja 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Woda zalała plac św. Marka. Ruch na gondolach ustał.

CHOLERA.

Lwów 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — W ostatnich 24-ch godzinach zachorowało w Galicji na cholerę osób 14, zmarło 8.

Budapeszt 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W ostatnich 24-ch godzinach zachorowało na Węgrzech na cholerę osób 12, zmarło 13.

Hamburg 4-go października. (*T. p. K. W.*) — W Hamburgu zachorowały na cholerę znowu 3 osoby i 3 zmarły.

Rzym 4-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) — Okręt „Carlo", powracający z Brazylji, przybył do lazaretu Asinara z dziewiętnastoma chorymi. W drodze utracił on 201 osób.

Rzym 4-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Liwornie, Messynie i Palermie zachorowało znowu osób 49, zmarło 32.

Konstantynopol 4.go października. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Skutari zachorowały znowu na cholerę dwie osoby, w okolicach Bosforu zachorowało osób 7, zmarło 3.

Wiedeń 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Na granicy serbskiej zaprowadzono znowu przymus pasportowy.

Berlin 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Ahlwardt zapowiada wydanie nowej broszury.

Kiel 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Hr. Paryża wraz z synem odjechał do Anglji.

Wiesbaden 4-go października. (*T. pr. K. W*)— Cesarzowa Fryderykowa odjeżdża w tych dniach do Rzymu i zamieszka tam przez dwa miesiące w „Hotelu bristolskim".

Altona 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W nocy spłonął tutaj skutkiem podpalenia wielki magazyn fabryczny lodu. Szkody znaczne.

Paryż 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Rząd wstawił do budżetu sumę 300,000 fr. na przyjęcie gości russkich.

Paryż 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Senator Albert Grévy, brat byłego prezydenta, zachorował niebezpiecznie w Mons-Sous-Vaudrey.

Paryż 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Mimo silnych półurzędowych zaprzeczeń *Jour* utrzymuje, że podczas przyjazdu obcych *attachés* wojskowych do Beaurais, tłum, usłyszawszy rozmowę w języku włoskim, wołał: „*A bas les maccaroni!*" Z tego powodu *Jour* ostrzega, aby obcy *attachés* podczas publicznych uroczystości nie pojawiali się w mundurach.

Rzym 4-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ajencja Stefaniego zaprzecza wszelkim pogłoskom o przesileniu ministerjalnem.

Rzym 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Na zaprowadzeniu „Affidavit" skarb państwa zaoszczędza 25 miljonów lirów wobec dzisiejszego stanu agia. Rząd wskaże konsulaty, w których „Affidavit" może być uwierzytelnione.

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. K. War.*)— Z Buenos-Ayres telegrafują, że w rzeczypospolitej argentyńskiej panuje obecnie zupełny spokój. Doktora Alema, przewódzcę radykalistów, aresztowano.

Berlin 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) —

Ruble w gotówce **212 20** (wczoraj 212.—)

Ruble na dostawę **212 75** (wczoraj 212.75)

Z SĄDÓW.

Wyrok.

W ubiegłą środę izba sądowa warszawska roztrząsała sprawę budowniczego łódzkiego, p. Gustawa Landau Gubintigera, wytoczoną z powodu głośnej swego czasu katastrofy w domu Bławata przy ulicy Zachodniej w Łodzi.

P. L. skazany został na 2 miesiące wieży.

Wyścigi jutrzejsze.

Program jutrzejszego pierwszego dnia wyścigów sezonu jesiennego obejmuje pięć następnych gonitw:

I. Nagroda „*Handicap* październikowy", rs. 800, dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Dystans 2 wiorsty.

Z 15 zameldowanych do tej gonitwy koni, do startu przyjdą:

1) „Haracz" og. A. hr. Potockiego (3 p. 15 f.), 2) „Bloomsbury" og. J. Reszkego (3 p. 22 f.), 3) „Blanche d'Orléans" J. Zielińskiego (3 p. 22 f.), 4) „Brawura" J. Dobrogosta (3 p. 16 f.).

II. O nagrodę „Krasne" rs. 800, dla ogierów i klaczy 2-letnich urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Dystans 1 w.

Z 16 zameldowanych do tej gonitwy zapaśników, biegać będą:

1) „La Justice" kl. stadniny rządowej w Janowie, 2) „Labrador" og. J. Reszkego, 3) „Inez" kl. A hr. Potockiego, 4) „Primavera" kl. Paradoksa, 5) „Attraction" kl. J. U. Niemcewicza, 6) „Lea" St. Niezabitowskiego.

III. Nagroda „Pocieszenia", rs. 500, dla 3-letnich ogierów i klaczy urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, które w r. b. nie wygrały na żadnym torze nagród na sumę rs. 3,000. Dystans 2 w.

Biegać będą:

1) „Prezes" og. J. Trzebińskiego i S. Wotowskiego, 2) „Telimena" A. Daszewskiego, 3) „Bombonière" J. Reszkego, 4) „Harda" A. hr. Potockiego, 5) „Propatria" S. Sonenberga, 6) „Gwiazda" J. U. Niemcewicza, 7) „Lissa" J. Dobrogosta.

IV. Nagroda imienia Aleksandra Wotowskiego, rs. 300. Wyścig panów na 3-letnich i starszych koniach wszystkich krajów. Dystans 2 w. 133 sąż.

Biegać będą:

1) „Alouette II" i „Western-Rose" M. hr. Zamoyskiego, 2) „Kmicic" J. Zbijewskiego, 3) „Strażak" og. br. Renne, 4) „Figaro" og. bar. Stromberga i F. Maasa, 5) „Kaduk" og. F. Czaplickiego.

V. Nagroda Towarzystwa (*Hurdle race*), rs. 400, dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Dystans około $2\frac{1}{2}$ w., płotów 6. Panowie jadą. Żokieje dopuszczeni z 10 funtami nadwagi.

Biegać będą:

1) „Leda" M. hr. Zamoyskiego, 2) „Roi d'Ys" kor. A. Lichaczewa, 3) „Virginia" kl. br. Renue, 4) „Rustan" kor. Mamontowa, 5) „Czardasz" bar. Stromberga i F. Maasa, 6) „Emir" kor. Andrault, 7) „Aquila" J. Dobrogosta.

Początek wyścigów o godz. 2-ej.

Następne gonitwy odbędą się w niedzielę, t. j. d. 8-go b. m.

GIEŁDA.

Warszawa, 4-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie kurs 213.—, co się równa kursowi 46.95 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzechmiesięcznym po rs. $9.53\frac{1}{2}$ w zaofiarowaniu. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem $47.12\frac{1}{2}$ (odpowiadającym kursowi 212.20 m. bez kosztów) **za Berlin wpłatowy** i przy dość chętnym pokupie waluty podniosło tę cenę do $47.22\frac{1}{2}$ (t. j. 211.70 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i $7\frac{1}{2}$ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem według woli zbywającego do d. 4-go grudnia r. b. po 47.10, a stosownie do woli kupującego do końca b. m. po $47.27\frac{1}{2}$.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po $47.12\frac{1}{2}$, 47.15, $47.17\frac{1}{2}$, 47.20 i $47.22\frac{1}{2}$, przy kursach zasadniczych po $47.17\frac{1}{2}$ i 47.20. **Londyn** krótki bez obrotów. Za **Paryż** krótki osiągano 38.—, $38.02\frac{1}{2}$, 38.05 i $38.07\frac{1}{2}$. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.30, za Londyn krótki 9.54, za Paryż krótki $38.17\frac{1}{2}$ i za Wiedeń krótki 76.20.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie $3\frac{1}{2}$%, w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji wzmocnionej. Za listy likwidacyjne żądano po 95.75 i po 95.50, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 101.25 II-ej em. i po 102.25 III-ej em. Ceniono pożyczki premjowe z r. 1864-go I-ej em. po 240.50, premjówki II-ej serji z r. 1866-go po 218.50 i po 193.— listy premjowe szlacheckie. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej serji ceniono po 94.75 i po 94.25 trzy pozostałe serje, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 99.85 i po 98.40 listy $4\frac{1}{2}$% zastawne ziemskie.

Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 100.75 III-ej s. i po 100.50 trzy następne serje, a sprzedano kilkadziesiąt tys. rubli najmłodszej serji 100.20, 100.25, 100.30 i po 100.35.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 100.75.

Ulokowano kilka tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 99.55.

Akcyj Towarzystwa połudn.-russk. dnieprowskiego metalurgicznego nabyto kilknaście po 852.— i 853.—, przy żądaniu po 855, kilkadziesiąt sztuk akcyj Banku handlowego w Warszawie po 418.—, przy zaofiarowaniu po 421 oraz kilkanaście akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 360.—. Akcje Tow. fabr. cukru Czersk ofiarowano po 285.—, według ceduły. Sprzedano kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 137.— i 138.—, a na dostawę do końca grudnia r. b. z opłatą procentu do woli kupującego po 139.— i 139.50, oraz kilkanaście akcyj Tow. zakładów przędz. bawełny tkalni i blecharni w Zawierciu po po 465.—.

Kupony celne w żądaniu po rs. 1.54. Zapłacono po 38.— za kilkanaście tysięcy franków w gotówce.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.43^3, do 11.46^4 *netto*. Wiadro 78% rs. 9.10 do rs. $9.12\frac{1}{2}$—2%. Dowozy i zaofiarowanie znacznie większe. Usposobienie słabsze.

W. O.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Bodorowi.*— W wierszu pańskim tu-owdzie przebłyskują iskry talentu, lecz myśl jego, nawet i jako „Sen", jest zanadto chaotyczna i niedość zręcznie wyłożona, szczególniej w drugiej części, a forma grzeszy często brakiem rytmiczności: mieszają się bezładnie wiersze trzynasto- dwunasto- jedenasto- i dziesięciozgłoskowe, nieraz bez średniówki.

— *Panu Wł. J. w Kurowie.*—Nie skorzystamy.

Polecam nowo-wypuszczone gatunki wyborowych WIN, od 35 k. za butelkę

R. MOROZOWICZ,

Miodowa 6. — Plac św. Aleksandra 18. 957r

MAGASIN FRANCAIS.

róg **Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej** (Stara Poczta), poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunki na sezon jesienny i zimowy.

CENY NIZKIE STAŁE. 1940

Poszukuje się

Zdolnego Agenta,

na korzystnych warunkach.—Oferty z referencjami składać w kantorze tegoż pisma pod lit. A. D. 1938

Studnie Artezyjskie

M. Berka—H. Ustyanowski,

Towarzystwo Geologiczne i Wiertnicze, z wieloletnią praktyką i chlubnemi świadectwami, wiercą Studnie na naftę, sól i węgiel, głębokości 4,000 stóp angielskich, a nawet i głębiej.—Obowiązują się także podług obliczeń geologicznych i praktycznych, każdą Fabrykę zaopatrzyć w dobrą i dostateczną ilość wody, w jaknajkrótszym czasie.—Kantor: ulica Królewska № 7. 1042r

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie art. 7 Najwyżej zatwierdzonej 2-go Lipca 1871 r. uchwały b. Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, podatek podymnego skarbowy i dodatkowy 33⅓% na rzecz kasy miejskiej, winien być wniesiony do kasy miejskiej w dwóch równych ratach: w Kwietniu i Październiku każdego roku.

Z uwagi na nadchodzący termin, przypominając o tem pp. Właścicielom, Administratorom i Dzierżawcom domów w m. Warszawie i na przedmieściach Stara Praga i Nowa Praga, Magistrat miasta Warszawy, ma honor uprzejmie prosić pp. kontrybuentów, aby z wniesieniem drugiej raty podatku podymnego i dodatkowego pośpieszyć raczyli, nadmieniając, że po upływie miesiąca **Października** liczy się kara po 1% miesięcznie od podymnego. Prócz tego do zalegających w opłacie regulowaną będzie egzekucja administracyjna, to jest wysyłane będą palety płatne, wedle instrukcji, zatwierdzonej przez b. Radę Administracyjną z d. 19 (31) Lipca 1857 r. za Nr. 21885.

Przytem Magistrat nadmienia, że zostające pod jego zarządem kasy, czynności swe odbywają każdodziennie, wyjąwszy świąt, od godziny 9-ej zrana do 1-ej po południu i dla tego pp. kontrybuenci raczą zgłaszać się do kas w oznaczonych godzinach i o ile można w godzinach rannych. 1043r

PATE DENTIFRICE GLYCÉRINE
S'en servir une fois c'est l'adopter.
GELLÉ FRÈRES
6, Avenue de l'Opéra
PARIS

Do nabycia w większych perfumerjach.

Lekcje Tańców

udzielam u siebie i po domach prywatnych
1898 **W. PUCHALSKI.**
Elektoralna 53.

Bibljoteki, Czytelnie prywatne **zbiorowe, kolporterje** urządza i dostarcza książki wszelkich wydawnictw krajowych i zagranicznych, na warunkach korzystnych; przyjmuje **prenumeratę na wszystkie pisma** perjodyczne, Księgarnia i Skład Nut **Maurycego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika. 1026r

Katalogi bezpłatnie.

Średnio-Azjatycki Magazyn Ibrahima Dżano

z Taszkentu,
Bielańska № 9,

poleca specjalne taszkenckie i samarkandzkie jedwabne, ręcznej roboty towary, wielki wybór tekińskich dywanów, prawdziwe orenburskie puchowe chustki, kaukazkie burki, futra białe i inne wschodnie towary. 1819

Syndyk tymczasowy

massy upadłości

Henryka Kiedrzyńskiego,

podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie decyzji Sędziego Komisarza w dniu 6 (18) Października 1893 r., o godz. 9 zrana, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do upadłego Henryka Kiedrzyńskiego we wsi Giełżewo, gminy Gowaresów, powiatu Koneckiego.

Warszawa, 2 Października 1893 r.

Bronisław Wysocki, Adw. Przys.
1939 Świętokrzyzka 20.

NOWO-OTWORZONY

Skład Szkła, Kryształów, Porcelany, Fajansu, Majoliki, oraz własna Malarnia na porcelanie

T. Z. OSIŃSKIEGO,

142, Marszałkowska 142,

w dawnym lokalu po firmie **K. CYBULSKI,**

poleca w wielkim wyborze: **Serwisy** stołowe **z porcelany, fajansu i szkła; Garnitury** na **umywalnie; Stoliki** i **Tace majolikowe** w oprawie bambusowej; Wyroby **platerowane** z pierwszorzędnych fabryk. 1930

CENY MOŻLIWIE NIZKIE.

Kantor Służących

i

Biuro pisania Próśb F. SAWICKIEGO,

Przeniesiony z ulicy Marszałkowskiej na ulicą **Sienną № 1-szy**, róg Marszałkowskiej.

Mam zaszczyt zawiadomić JW. Państwa, że rekomenduję służbę wszelkiego rodzaju, jaka jest żądaną.—Upraszam o zapisy lub nadsyłanie adresów. 1849

Camembert i Brie francuzkie,
również
Brie—Camembert,
Neufschatel Limberg Hagenberg
Masło rokforowe (ser), krajowego wyrobu, poleca 1928

Handel Win i Delikatesów

L. Wróbel,

Krakowskie-Przedmieście № 25.

Dla restauracyj i w hurtowej sprzedaży ustępuje się stosowny rabat.

Na sezon 1893—94:

Albumy mód sezonowych okrycia po rs. 1.50.
Albumy „Goût Parisien" paryzkie „ „ 2.50.
Albumy „Metropolitan" angielskie „ „ 2.—.
Panoramy sezonowe . . . . . . „ „ 1.—.

Kottecki, Niecała 5. 1818

Listy z Brazylji Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego" i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysela je za zaliczeniem pocztowem. 4r

Opuściły prasę

Nowe epizody z ostatnich lat życia JMci Pana Jana Chryzostoma z Gosławic PASKA,

przez

Aleksandra Kraushara.

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20.
Skład główny 1044r
w księgarni GEBETHNERA i WOLFFA.

ROLNIK

wykwalifikowany, potrzebny do samodzielnego zarządu 40 włókowym majątkiem. Wynagrodzenie Tantjema od czystego dochodu. Jedynie pierwszorzędne referencje pod względem charakteru uzdolnienia fachowego i praktyki administracyjno-gospodarczej stwierdzone osiągniętemi rezultatami uwzględnione być mogą. Oferty z kopiami świadectw i rekomendacyj; proszę adresować do Władysława Kiślańskiego. Warszawa, Włodzimierska № 21. 1901

Warzywa, Ziemniaki i Owoce na zimę, **z Jankowa,** 1045r

poleca Skład Nasion

„Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11.

Ważne dla Pań!

1942

Ostatnie trzy dni wyprzedaży, z powodu zamknięcia sklepu, przy ulicy Długiej Nr 17, firma Drzewiecka, dziecinnych Sukienek, Fartuszków, Halek, Bielizny męzkiej, dziecinnej i t. p. towarów.

Magazyn Mebli

Zakład Tapicersko - Dekoracyjny

Hermana Reiss,

14, Erywańska 14,

poleca gustowne kompletne urządzenia oraz pojedyńcze sztuki meblowe, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach.—Ceny umiarkowane. 1805

Mamki wiejskie, ze świeżym pokarmem 1945

do umieszczenia w kantorze

ZAWISTOWSKIEO,

Zgoda, róg Złotej Nr 2.

Kto by miał do zbycia dzieło:

„Gospodarstwo domowe"

2 tom. Warszawa 1795—97, napisał K. Kluk, raczy zawiadomić właściciela dóbr Nowawieś, stac. pocz. Gostków. 1944

Gipsiarnia

nowa, wysyła gipsy wszelkich gatunków na każdę żądanie, po cenach najniższych.—St. Dr. Żel. Iw. Dąbr. Jędrzejów, gub. Kielecka, St. Kuchciński. 1943

LOKAL

do wynajęcia

od Nowego Roku 1894, **po restauracji, egzystującej od lat 50.**—Krakowskie-Przedmieście № 12, wprost kościoła Ś-go Krzyża. **Wiadomość u właścicieli domu.** 1828

Zarząd Warszawskiego Oddziału T-wa Br. Nobel

zawiadamia, że

Pyronaftę (naftę bezpieczeństwa).

Ciężar gatunkowy 0·850, stopień zapalności 99°—100° C.
nabywać można tylko w następujących składach i sklepach:
własnym—Erywańska 18, telefonu 712.

W-go J. Serkowskiego,

Fabryka: Nowolipie 76, telef. 612.—Skład Leszno 37.
Skład Krak.-Przedm. 9, „ 70.—Wyłączny skład Pyronafty Krak.-Przedm. 19.

p. E. Trzcińskiej, Plac św. Aleksandra 18.

Za produkt jedynie w tych miejscach nabywany Zarząd poręcza.

Pyronafta pali się bez swędu w każdej lampie, daje wszelkie bezpieczeństwo i czyste, silne, zdrowe światło. Oszczędność w użyciu 15%.

Dostawia się do domów w naczyniach pudowych i półpudowych, hermetycznie zamkniętych i opatrzonych **plombą T-wa Br. Nobel.** 1461

Przyjmuje wszelkie obstalunki, tyczące się kompletnych pogrzebów

NOWO-OTWORZONY

Magazyn Pogrzebowy

oraz **SKŁAD TRUMIEN**

metalowych i drewnianych

W. ŚWIEJKOWSKIEGO,

№ 136. MARSZAŁKOWSKA № 136.

Filja ulicy Senatorskiej № 32. 1884

PRAWDZIWE LINOLEUM.

Posadzki korkowe, Chodniki i Dywany

w różnych i najładniejszych deseniach.

jako najlepszy i higieniczny materjał,

zastępujący

Posadzki, Dywany, Chodniki i t. p.

poleca

Główny Skład Reprezentacji

Russko-Francuzkiego Towarzystwa „Prowodnik"

Braunstein i Meisel

Warszawa, ulica SENATORSKA Nr 22.

TELEFON № 754. 1561

RUM z Jamajki

Rhum de la Jamaique

Grac

№ 167
№ 168
№ 169
№ 170 АНАНАСОВЫЙ
№ 171
№ 172
№ 173
№ 175 АРАКЪ БАТАВІЯ

ПРИВОЗНЫЙ

Sprowadza

Towarzystwo NAJWYŻEJ Zatwierdzone

BEKMAN i K°.

942r w St.-Petersburgu.

Do sprzedania w Handlach Win w całem Cesarstwie.

Medal złoty Paryż.

Medal złoty Bordeaux.

SPIRYTUSY I WÓDKI

firmy

F. JANKOWSKIEGO

w WARSZAWIE,

zjednały sobie ogólne uznanie, czego dowodzą wzrastające z każdym rokiem obroty. Za dobroć wyrobów **w butelkach** firma poręcza, oraz zwraca uwagę **na pieczęć firmową na laku, na kapslach i korkach.** 1362

Nauka i wychowanie.

Angielka poszukuje lekcyj, na mieście lub u siebie. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, m. 17. 33161

A. Szkoła kroju Leopoldyny Skwareckiej egzystująca od lat 5-ciu z upoważnienia władzy. Otrzymawszy potwierdzony przez prefekturę paryzką dyplom z pierwszej szkoły kroju konfekcyj i kostjumów damskich w Paryżu, pod zarządem p. Abla Goubaud, dyrektora wydawnictwa „Le Moniteur de la Mode" i innych, mam zaszczyt Szanownych Pań zawiadomić, że po powrocie z Paryża, rozpoczęłam kurs kroju z d. 15 września r. b. Zapis uczennic codziennie. Przy szkole pracownia sukien. Plac św. Aleksandra 14—5. 33753

Angielka rodowita, wyższy dyplom, lekcje trzy tygodniowo, rs. 3 miesięcznie. Marszałkowska 90, mieszkania 17, poprzeczna oficyna. 33823

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka 11. Dąbrowska. 32747

Energiczny wyjątkowo korepetytor, doświadczony, (poparte dowodami) potrzebny do 10-letniego ucznia, trzy godziny dziennie,—za obiady lub umiarkowane wynagrodzenie. Oferty: biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „Energiczny." 33914

Francuzki wykształcone, świeżo przybyłe swoim kosztem, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie, Załęski, Mazowiecka 16. 33880

Froeblowskie wykłady dla dorosłych. Zakład Jadwigi Chrząszczewskiej, Nowy-Świat 21. 29475

Gimnazistka z patentem udziela lekcyj. Hoża 32—18. 32816

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs., Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 29834

Lekcje muzyki i teorji. Patent konserwatorjum. Marszałkowska 94—25. 32446

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udziela nauczycielka. Hoża 13, m. 22. 33239

Lekcje jęz. francuzkiego i muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, mieszkania 64, 1-sze piętro. 33434

Młoda nauczycielka poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Leszno 40, m. 5. 33815

Nauczycielka wyższa, przygotowywa do gimnazjum. Nowy-Świat 21, sklep p. Tarnowskich. 31985

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowy-Świat 56, m. 2. 33279

Nauczycielka niemłoda, z niemieckim, skromnych wymagań, potrzebna na wieś. Wiadomość listownie—Ostrołęka, K. Openkowski. 33532

Nauczycielka z długoletnią praktyką, znająca gruntownie języki: francuzki i niemiecki, oraz muzykę, poszukuje miejsca na wieś. Złota 41, m. 17. 33166

Nauczycielka gimnazistka, dyplomowana, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, przygotowuje do gimnazjum. Podwale 14, mieszkania 5. 33920

Nauczycielka muzyki, z patentem konserwatorjum, udziela lekcyj i na swoim fortepianie. Wiadomość od 12-ej do 2-ej, Zielna 9, mieszk. 1. Uczennica Szlocera. 33908

Nauczycielka z francuzkim, muzyką, przedmiotami gimnazjalnemi poszukuje lekcyj. Chłodna 8—7, do 12-oj. 33414

Nauczycielka, polka, posiadająca wyższy patent gimnazjalny pedagogiczny, patent konserwatorjum, z konwersacją francuzką poszukuje miejsca w zamożnym domu. Szpitalna 3, mieszk. 8. 33835

Nauczycielka z patentem, kowersacją francuzką, russkim, niemieckim, muzyką poszukuje miejsca stałego w Warszawie, na wsi lub lekcyj. Oferty kantor Kurjera Warsz. dla „Potrzebującej." 33810

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów, na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 32417

Po 30 kop. za godzinę udziela lekcyj francuzkiego nauczycielka polka, znająca gruntownie ten język. Oferty: „Nelly przyjmuje kantor Kurjera. 33804

Poszukiwany jest towarzysz 9—11 lat, do wspólnej, systematycznej nauki, dla przygotowania się do egzaminu do 1-ej klasy gimnazjum w maju r. p.—Tamże potrzebna jest osoba mogąca się nauką tą zająć w godzinach rannych. Wiadomość: Sienna № 71, m. 10, przy Żelaznej, od godz. 4-ej do 6-ej. 33793

Potrzebny jest uczeń wyższych klas, filolog, pierwszeństwo dla uczni 5-go gimnazjum, dla przygotowania chłopca do 1-ej klasy. Włodzimierska 19—15. 33900

Potrzebna konwersacja niemiecka i tłomaczenia dla dwóch chłopców trzy razy tygodniowo, za 4 rs. miesięcznie. Bracka 10, mieszkania 8. 33360

Poszukuję towarzysza do nauki języka niemieckiego lub francuzkiego. Krakowskie-Przedmieście 22, m. 7. 33220

Student prawa, poszukuje kondycyj na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „S. G. 114." 33519

Student poszuknje korepetycyj lub kondycyj. Plac św. Aleksandra 13—15. 33803

Szkoła Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, Szkolna 8, udziela lekcyj malarstwa, rysunków, z gipsów, z natury i żywych modeli, oraz sztuki stosowanej w najobszerniejszym zakresie. Kierunek objęli artyści malarze: Feliks Cichocki i Bronisław Wiśniewski. Semestr (półrocze) rysunków, rs. 10. Szkoła przyjmuje pensjonarki. 33892

Trzy miesięczne kursa gimnastyki, dla nauczycielek domowych. Mazowiecka 5; tamże nauka massażu. 33212

Towarzysza do wspólnej nauki na patent dojrzałości poszukuję. Królewska 33, stróż wskaże. 33886

Udzielam lekayj lub korepetycyj (języki obce (z początkami muzyki. Świętokrzyzka № 18, m. 1. 33154

Uczennica konserwatorjum, z drugiego kursu, poszukuje lekcyj za obiady. Nowy-Świat 56, m. 2. 33278

Zakład froeblowski oraz szkoła bon Marji Słonczyńskiej, Złota 28. Zapis do 3-ej. 32902

Za teorję języka francuzkiego, udzielać będę grnntownej muzyki fortepianowej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „Teorja." 33614

Zakład froeblowski Janiny. Adres: Zgoda 1, róg Chmielnej. 33924

Za egzercytowanie się mogę udzielać lekcyj. Oferty: „Dziesięć" przyjmuje Kurjer. 33790

Doniesienia osobiste.

Dla Prawdy 24 list wysłany. 33800

List dla Alfonsa 123 wysłany. 33861

Poste-restante „Przemysłowemu" wysłano za okazaniem kwitu do odbioru. 33821

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Biedny, młody człowiek, z 4-klasowem realnem wykształceniem, prosi o jakiekolwiek zajęcie, najskromniejsze. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Zet. Ne." 33866

Buchalter, magister b. Szkoły Głównej warszawskiej, zajmuje się zakładaniem i prowadzeniem rachunkowości i ksiąg buchalteryczych oraz sporządzaniem i sprawdzaniem inwentarzy i bilansów. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Magistra." 33928

Francuzki i niemki przybyłe wprost z zagranicy do umieszczenia. Biuro Komisowe, Senatorska 28. 33893

Dystylator znający gruntownie swój fach tak przy rektyfikacji spirytusu i wyrobie wódek słodkich z wieloletnią praktyką, buchhalter, korespondent w językach polskim, niemieckim i russkim poszukuje posady w jednej z większych dystylarni w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Alkohol". 33371

Francuzka młoda, dobrze wychowana, dystyngowana, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Chmielna 25, u Dobieckiej. 33913

Gospodyni starsza, z językiem niemieckim, pewna, poszukuje miejsca lub do dzieci.—Chłodna 46, m. 15. 33857

Kawaler lat średnich, rolnik, poszukuje posady: rządcy-pomocnika-kasjera, z ładnem pismem, magazyniera, zna rybołówstwo postępowe, inkasenta, składnika, z russkim. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Poręczenie hypoteczne." 32518

Kucharka z chlubnemi świadectwami poszukuje miejsca. Marszałkowska 141, mieszkania 20. 33903

Krawcowa zdolna szyje po domach prywatnych. Wiadomość: Żórawia 26—9. 33901

Kobieta uczciwa, ze świadectwami, poszukuje mieszkania za usługę do pojedyńczej osoby. Ujazdowska 29—15. 33836

Lektorstwa na godziny we francuskim, polskim, niemieckim, poszukuje osoba dobrego towarzystwa, znająca doskonale te języki.—Oferty „Jessy" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 33807

Młody człowiek, lat 23, kawaler z 3-klasowem wykształceniem, poszukuje pracy. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera „J. Stanisław." 33405

Młoda, przystojna, inteligentna kobieta, mająca poważne referencje, znająca się na handlu, znająca dobrze języki polski, niemiecki i russki, poszukuje zajęcia kasjerki, korespondentki, ekspedytorki. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Referencje." 33613

Młoda, przyzwoita panienka poszukuje odpowiedniego zajęcia. Kaucji 1,000 rs. i poważne rekomendacje. Oferty przyjmuje Kurjer pod Ł. J. C. 33525

Młode małżeństwo z prowincji poszukuje obowiązku, mąż za stróża, żona za kucharkę lub młodszą. Złota 14, m. 30. 33798

Niemka poszukuje zajęcia na godziny. Oferty przyjmuje Kurjer pod „20." 33795

Niemka (bona) inteligentna poszukuje godzinnego zajęcia. Nowogrodzka № 28, mieszkania 3. 33870

Niemka w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do dziecka.—Grzybowska 73, u państwa Maskie. 2353r

Osoba inteligentna, skromnych wymagań poszukuje miejsca do gospodarstwa, dozoru nad dziećmi, pielęgnowania osoby słabej lub do towarzystwa. Aleje Jerozolimskie № 27, m. 28. 2336r

Osoba inteligentna poszukuje miejsca kasjerki zarządu domem lub zaopiekowania się dziećmi. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „Kasjerki". 33582

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje zajęcia biurowego, miejsca kasjerki, do dzieci i t. p. w Warszawie albo na wyjazd. Oferty pod „Mm." przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 33915

Osoba znająca krawieczczyznę i gospodarstwo poszukuje zajęcia na stałą lub na wyjazd.— Pańska 60—30. 33902

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca gospodyni. Piwna 17, m. 7. 33885

Oseba znająca krawieczczyznę, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca panny służącej. Śliska 30, m. 14. 33841

Osoba russka, zdolna do szycia i kroju, poszukuje roboty w domach prywatnych.— Chmielna 110, w sklepie. 33536

Paryżanka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Wiadomość: Szczygla № 6—8, pierwsze piętro, mieszkania № 4. 33782

Polka w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie domowem, krawieczczyźnie i wszelkiem szyciu, poszukuje odpowiedniego miejsca. Rekomendacja kilkoletnia. Chmielna № 8, m. 2, stróż wskaże. 33840

Poszukuje obowiązku żonaty, bezdzietny.— Kaucji 200 rs. Praga, Ząbkowska 15, mieszkania 43. 33932

Rządca energiczny, sumienny, poszukuje administracji domu za mieszkanie. Kaucji 2,000 rs., najlepsze referencje, długoletnie świadectwa. Oferty przyjmuje Kurjer „Sumienny." 33813

Rs. 50. Młody człowiek poszukuje zajęcia z kaucją rs. 50. Oferty składać proszę w Kurjerze Warsz. pod „Młody człowiek." 33784

Subjekt zdolny, obeznany z branżą bławatną, bieliźnianą i białych towarów, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Bławatnik". 33151

Urzędnik wydziału prawnego poważnej instytucji tutejszej, człowiek młody, obznajmiony z czynnościami sądowemi i kancelaryjnemi, pragnie otrzymać zajęcie w godzinach pozabiurowych. Łaskawe oferty dla „L." Warszawskie Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 33890

Wdowa z rekomendacją, znająca krawieczyznę i bieliznę, może przyjąć obowiązek do zarządu domem i zająć się małemi dziećmi lub za pannę służącą w domach zamożnych, do osoby chorej, albo też na dni w domach prywatnych. Mostowa 18, mieszkania 8, piętro 1-sze. 33820

Wykształcona niemka poszukuje miejsca do dzieci. Widok 1, m. 18. 33775

Wyjeżdżam na stałe do Kijowa, mając rozległe stosunki w kraju południowo-zachodnim poszukuję ajentur. Oferty „Z. 10" przyjmuje kantor Kurjera. 33501

Z kaucją sklepowa, kasjerka lub do zarządu domowego poszukuje miejsca. Wiadomość: Bednarska № 29, w sklepie kapeluszy. 33601

Za francuski szukam obiadu lub pokoju.— Lektorka na godziny. Kiosk, Plac św. Aleksandra. 33882

Zdolny fotograf, pozer-operator i retuszer, posiadający kilkunastoletnią praktykę w pierwszych firmach mogący objąć cały kierunek artystyczny, poszukuje odpowiedniej posady w Cesarstwie lub na prowincji. Adres: Warszawa, ul. Nowogrodzka № 23, mieszkania 11. 2346r

Zdolna krawcowa życzy zajęcia w domu prywatnym. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod „Krawcowa." 33863

Zdolny buchalter-korespondent poszukuje zajęcia od 6-ej wieczorem. Oferty przyjmuje Kurjer dla X. A. 33819

50 do 100 rs. kaucji. Poszukuję jakiejkolwiek pracy, wiek lat 28. Wykształcenie średnie, rekomendacje chlubne. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „J. F. S. 100." 33822

b) Zaofiarowania.

Ajenta zdolnego poszukuję. Złota 34, mieszkania 6. 33791

Bardzo zdolne panny do staników potrzebne zaraz. W. Gundelach, Nowy-Świat 60. 33756

Bona niemka, freblówka, do dwóch chłopczyków potrzebna zaraz. Mazowiecka 20, u doktora. 33839

Bony niemki i francuzki znajdą natychmiast pomieszczenie. Biuro Komisowe, Senatorska 28. 33897

Do kwiatów potrzebna uzdolniona zwijaczka, choćby na wieczory, płaca od tuzina, oraz podręczna. Hoża 26, mieszk. 10. 33881

Dziewczęta starsze do papieru i numerowania potrzebne do W. Kreusch. Żabia 4, zakład introligatorski. 33832

Hafciarki i maszynistki do bielizny potrzebne. Chłodna 23, m. 16. 33896

Hafciarka do gorsetów potrzebna. „Nelly", Nowy-Świat 45. 33845

Kucharka dobra potrzebna zaraz, tylko z dobremi świadectwami i do wszystkiego. Wiadomość: Chmielna 29, mieszk. 47. 33708

Natychmiast potrzebne są panny maszynistki i podręczne do szycia bielizny łatwej.— Warunki dobre. Chmielna 76, m. 38. 33895

Potrzebna maszynistka, dziurkarka i podręczna do bielizny. Marjensztadt № 19, mieszkania 10. 33524

Potrzebny jest uczeń do zakładu tapicerskiego. Wspólna 36. 33229

Potrzebna bona francuzka z dobrym akcentem do chłopczyka, ze świadectwami. Leszno № 4, mieszkania 6. 33284

Potrzebny jest lekarz na prowincję. Wiadomość w aptece W-go Więckowskiego, Marszałkowska № 110, u W-go Dudzińskiego. 33518

Poszukuję do dzieci niańki umiejącej szyć, z dobremi świadectwami. Ul. Krakowskie-Przedmieście 87, m. 6. 33624

Potrzebna jest panienka z dobrej rodziny do sklepu z bielizną, obznajmione ze sprzedażą i krojem mają pierwszeństwo. Wiadomość: Elektoralna 37, Kubalska. 33584

Pomocnik buchaltera, posiadający języki russki, polski, niemiecki (izraelita), zdolny, zaawansowany, znajdzie korzystną posadę.— Szczegółowe oferty przyjmuje kantor Kurjera „Zaawansowany." 33577

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne.— Niecała № 12, Manufaktura Krajowa. 33692

Panny zdolne do staników oraz do spódnic potrzebne są zaraz. Nowy-Świat № 21, m. 26, u Raciborskiej. 33656

Potrzebna bona niemka zaraz. Elektoralna 53, m. 20. 33751

Potrzebny uczeń (izraelita) do sklepu galanteryjnego. Nowy-Świat 47. 33849

Potrzebna zdolna staniczarka. Nowy-Świat № 25, m. 14. 33848

Potrzebne panny zdolne do spódnic i uczennice. Leszno 13, m. 8. 33922

Potrzebne są panny do bielizny, podręczne, dziurkarki i uczennice. Niecała 12, mieszkania 15. 33837

Potrzebna podręczna do krawieczczyzny, umiejąca szyć na maszynie Wilsona. Chmielna 80, mieszkania 21. 33831

Potrzebny zaraz subjekt lub uczeń obznajmiony w handlu win russkich. Wiadomość: Nowy-Świat 31. 33757

Potrzebne maszynistka i uczennica do bielizny męzkiej. Okopowa 28, m. 8. 33760

Potrzebne uczennice do bielizny. Leszno 47, m. 5. 33792

Potrzebna jest kucharka, umiejąca gotować jak kucharz, z chlubnemi świadectwami.— Wiadomość: Mokotowska № 59, m. 10. 33780

Potrzebna bona niemka na wyjazd, tylko z dobremi świadectwami. Między godziuą 3 a 5-tą, ulica Solna № 16, do właścicielki. 33794

Potrzebny zdolny ajent do sprzedaży artykułu po domach. Kościelna 6, m. 23, od 8 do 10-ej zrana. 33796

Potrzebna podręczna do bielizny. Niecała № 6, m. 12. 33909

Polka z niemieckim znajdzie natychmiast pomieszczenie. Biuro Komisowe, ul. Senatorska 28. 33899

Potrzebna maszynistka do bielizny ze wszystkiem lub na przychodnią. Drewniana 14, m. 20. 2351r

Przyjmuję uczennice do nauki krawaciarstwa. Chmielna № 64, m. 20. 33781

Potrzebny zaraz za skromnem wynagrodzeniem zdolny leśniczy, obeznany z racjonalnem prowadzeniem sadzonek i gospodarstwa leśnego. Wiadomość: o. p. Nowo-Radomsk, do zarządu dóbr Kobiele-Wielkie. 38934

Potrzebna zdolna maszynistka i dziurkarka do koszul męzkich. Warunki dobre. Wspólna 17, m. 9. 33029

Potrzebne maszynistki, podręczne i uczennice do bielizny. Krakowskie-Przedmieście № 10, m. 15. 33884

Potrzebne sklepowe na filję do pieczywa.— Wiadomość: ul. Krochmalna 43, w piekarni. 33883

Potrzebna panienka znająca krawieczczyznę. Aleje Jerozolimskie № 58, m. 5. 33868

Subjekt potrzebny zaraz do handlu win i towarów kolonjalnych. Pensja 10—12. Oferty przyjmuje Kurjer „Subjekt X." 33799

Uczeń do cukierni potrzebny. Nowolipki 7. 33873

Uczeń potrzebny do felczera. Plac św. Aleksandra № 8. 33778

Wykończarki potrzebne do stałej roboty. Elektoralna 23, m. 41. 33931

Zaraz potrzebna podręczna do sukien. Zielna № 2, m. 4, Osuchowska. 33761

Kupno i sprzedaż.

A) Meble. Garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie, łóżka, toalety, kredensy, stoły, krzesła, biurka, stoliki do kart, trema i inne meble sprzedaje tanio Koperski, Elektoralna 45. 32295

A. Garnitur czarny, orzechowy tanio sprzedam. Nowy-Świat 27—16. 33362

A) Z powodu zmiany posady sprzedaję tanio kompletne umeblowanie z 4-ch pokojów, mało używane. Krucza 10, m. 9. 33733

Adres najświeższych materyj na suknie damskie, okrycia. Giełżyński, Marszałkowska 137. 2146r

Adres. Henryk Juwiler, w mieszkaniu Nowy-Świat 61, gdzie fotografja. Kupuje złoto, srebro, platery, wykupuje z lombardów większych, dopłaca różnicę. Sprzedaje najtaniej biżuterję złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. Obrączki złote od rs. 7. Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarcza z odstąpieniem rabatu. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 32247

A) Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, ślubne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 30117

Bardzo tanio szkatuły żelazne, kłódki angielskie duże, plombmaszynki firmowe.— Tłomackie 13, Sikorski. 31934

Biurko szafkowe wiedeńskie, wykwintne, stoliczek elegancki do robót, stół machoniowy salonowy sprzedaję. Krucza 31, m. 1, od 2—7-ej. 33806

Bufet dębowy, dwa fotele, stolik, stoł sprzedam. Wspólna 16—8. 33762

Bardzo tanio nabyć można maszyny pończosznicze u optyka i mechanika Antoniego Frankowskiego, Nowy-Świat № 61. 33844

Bryczka na resorach do sprzedania. Ulica Furmańska № 10, stróż wskaże. 33834

Dubeltówka sztucerowa kapiszonka, do kul i szrutu, w dobrym stanie, potrzebna. Wiadomość w hotelu Francuzkim, u portjera. 2345r

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych mało używanych, dobrej roboty. Chmielna 48, m. 5. 32822

Dywany krajowe, angielskie, perskie, obicia meblowe, firanki, portjery, kapy, kołdry, chodniki najtaniej w Fabrycznym Składzie Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2243r

Do sprzedania tanio firanki. Nowogrodzka 23—7. 32387

Do sprzedania dwa męzkie jesienne palta w zupełnie dobrym stanie. Od godz. 3—5. Hoża 15, m. 12. 33327

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony nowe i używane, wolanciki, perelotkę na gumach i bryczkę. 33492

Fortepiany, pianina używane sprzedaję z poręczeniem. Ul. Królewska 3, Tarnowski. 33421

Fortepian wynajmuję godzinami, miesięcznie, najprzystępniej, strojenie. — Nowy-Świat 1, Strzelecki. 32480

Fortepiany krajowe i zagraniczne oraz pianina nowe Małeckiego do sprzedania i wynajęcia. Nowy-Świat 4, Goszczyński. 33650

Fortepian tanio do sprzedania. Hoża 48, m. 3, od godz. 1 do 4-ej. 33765

Fortepian dobry za 200 rs. sprzedam. Złota 39, mieszk. 40. 33828

Fortepian Kralla i Seidlera, wybornie ograny, niedawny, do sprzedania za przystępną cenę. Włodzimierska 21. 33916

Fortepian Kralla rs. 290. Nowy-Świat 22, m. 20. 33876

Fortepian zagraniczny do sprzedania. Ulica Chmielna 19, m. 5. 33872

Fortepian mało używany Małeckiego do sprzedania. Trębacka 9, m. 24. 33871

Faetony nowe i używane, bryczka węgierka i szarabanik do sprzedania. Ceny umiarkowane. Goliński, Leszno 70. 33927

Garnitur mebli rzeźbiony do salonu, lepszej roboty, garniturek fantazyjny czarny, garniturek gabinetowy, otomanę urzędowej roboty sprzedam. Marszałkowska 115—10. 33538

Gruszki, jabłka, śliwki hurtownie i detalicznie po cenach nizkich wyborowe gatunki poleca Z. Krasnodębska. Chmielna 26. 33341

Garnitur mebli machoniowych do sprzedania. Kanonja 8, m. 1. 33776

Garniturek machoniowy za 20 rs. do sprzedania. Żelazna 71, m. 34, od 11—4-ej. 33921

Garnitur mebli nowych, miękkich, urzędowej roboty, tanio sprzedam. Niecała 12, mieszkania 21. 33850

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 33430

Koń ogier siwy, 5 lat, pięknej budowy, do sprzedania. Nowe-Miasto, gdzie fabryka noży Bieńkowskiego, stróż wskaże. 33156

Kredens ozdobny pięciodrzwiowy, dębowy. Marszałkowska № 71, m. 16. 33877

Kupuję maszyny krawieckie, szewckie, kamasznicze, damskie. Dzika 20, mieszkania 34. 31845

Kasy ogniotrwałe solidnej roboty, ceny najprzystępniejsze. Fabryka Matyśkiewicza, Chłodna 40. 32616

Lando gumowe koła, amerykan, dwukółka amerykańskie pianino sprzedam. Nowy-Świat 8, gdzie remiza. 32133

Lustro duże bardzo stare w ramach białych ze złotem „Empire" do sprzedania. Krak.-Przedmieście 69, I-sze piętro. 33358

Łóżka meblowe mało używane tanio sprzedam. Sienna 25, m. 11. 33817

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 32766

Meble. Umeblowanie z 4-ch pokojów, bardzo mało używane, tanio do sprzedania u rządcy domu, Krucza 10. 29737

Mebli garnitur czarny, otomana, szeslong i inne oraz obstalunki, przeróbki bardzo tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 33522

Meble garnitur czarny, otomany, szeslongi. Sprzedaję tanio. Marszałkowska № 56. m. 9. 33324

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 33679

Meble machoniowe salonowe z pokrowcami są do sprzedania. Obejrzeć można od godz. 10 do 2-ej, Hoża № 26, m. 2. 33652

Meble: kozeta, dwa fotele, stolik, garnitur czarny, garnitury fantazyjne, otomana, fotele, kozetka. Krucza 49, tapicer. 33736

Meble za bezcen, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne, jakoteż zamieniam nowe na używane z małą dopłatą.— Włodzimierska 1, m. 13. 33878

Mebli garniturek fantazyjny oraz duży dywan. Wiadomość: Topiel № 7, mieszkania 11. 33907

Maszyna ręczna, ładnie szyjąca, do sprzedania rs. 10. Żelazna 79, m. 2. 33925

Mebli garnitur czarny, otomana, gzymsy oraz inne rzeczy. Ulica Hoża 8, stróż wskaże. 33865

Meble gabinetowe używane, fortepian Seidlera do sprzedania. Hoża 13—1. 2352r

Meble czarne pluszem bordo kryte, tremo, szeslong, kwiaty z wosku ozdobne do salonu pod kloszem, z powodu wyjazdu sprzedam tanio. Śliska 18, stróż wskaże. 33809

Miód 150-letni ze sławnych piwnic sprzedaję. Krucza 31, m. 1, od 2—7-ej. 33805

Masło śmietankowe „Bulków" co drugi dzień, funt 40. Buljon zwierzynowy w opakowaniu od 1.20. Włoszczyzna „sulejowska." Chmielna 19, m. 20, do 12-ej. 33786

Na wypłatę w ratach różne towary łokciowe, kaszmiry, chustki, płótna, szewioty i t. d. po cenach umiarkowanych. Ul. Nowy-Świat róg Ordynackiej № 58, pod firmą Halbfisz. 33183

Otomana, garniturek gabinetowy, szeslong bardao tanio. Ulica Bracka 10, stróż wskaże. 33933

Otomana za 18 rubli do sprzedania. Widok 22, m. 24. 33438

Pianino piękne tanio do sprzedania. Długa № 25, lombard. 33454

Para koni powozowych zdrowych, ze wsi, na sprzedaż. Aleje Jerozolimskie № 74, stangret Franciszek. 33588

Podeszwy gumowe są trwalsze niż skórzane, w cenie prawie równe, hygieniczne, mogą być zastosowane tak do nowego jak również i zużytego obuwia, przyjemne w chodzeniu, zabezpieczające od wilgoci. Przymocowaniem w przeciągu jednego dnia zajmuje się Skład wyrobów gumowych F. Wierzbicki et Comp., Warszawa, hotel Angielski. 33428

Pudel biały dziewięciomiesięczny jest do sprzedania. Ul. Ciepła № 9, m. 19. 33789

Platforma do sprzedania. Wiadomość pod № 53 Chłodna, u stróża. 33829

Palto czarne na wacie, futrem przybrane, za rs. 18. Senatorska 19, m. 20. 33825

Pianino piękne. Elektoralna 51, m. 3, od 9 do 2-ej. 33858

Rower angielski masywny, nowy, tanio.— Sklep tabaczny, Senatorska 10. 2329

Różne meble, lampy i lustra, kompletne urządzenie trzech pokojów jest do sprzedania. Obejrzeć można codziennie od godziny 11 do 2-ej po południu, ulica Świętokrzyzka domu № 25, mieszkania № 12. 33537

Rower na gumach pneumatycznych tanio sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 71, m. 7. 33830

Rower damski używany ktoby miał do sprzedania, zechce złożyć adres: Warecka 10, stróżowi. 33905

Rower angielski mało używany, na dętych kołach, jest do sprzedania. Warecka 10, mieszkania 22. 33904

Sztachetki ozdobne z kutego żelaza, okalające kląb w dziedzińcu domu № 11 przy ulicy Żórawiej, tanio do sprzedania. Wiadomość u zarządzającego domem. 32711

Suknia ślubna biała adamaszkowa za rs. 24, druga biała wełniana za rs. 10 do sprzedania w pracowni sukien, Podwale № 7, drugie piętro. 33887

Tanio otomana i fotel duży, skórą amerykańską kryty. Żórawia 26, u tapicera. 33879

Wozy węglarskie nowe lub używane w dobrym stanie kupię. Wiadomość: Warszawskie Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 33704

Wyżymaczka, kocioł i stół kuchenny za bezcen do sprzedania. Krucza 13, mieszkania 10. 33816

Wałach skarogniady, rosły i silny, 6 lat, do sprzedania tanio. Świętokrzyzka 29, mieszkania 7. 23202

Ważne dla pp. cukierników i owocarni. Pomidory na pudy, owoce: renglody, węgierki, gruszki wyborowe na pudy. Wiadomość na stacji w bufecie w Skierniewicach, u M. Lisieckiego. 29569

Z. Krasnodębska, Chmielna 26. Przyjmuje zamówienia na włoszczyznę i kartofle. 33340

Z powodu żałoby garderoba damska do sprzedania. Marszałkowska № 94, m. 19, od 10-ej zrana do 1-ej. 33812

Z powodu wyjazdu zostawiono do sprzedania bardzo piękny kredens dębowy urzędowej roboty. Oglądać można codzień w składzie mebli, Marszałkowska 141. 33808

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble: garniturek fantazyjny kryty pluszem, tremo, kredens, szafa, stół, otomana, dwa fotele i stolik. Ulica Krucza № 8, m. 13. 33509

12 krzeseł, stół jadalny, lampę wiszącą kupię niedrogo. Świętokrzyzka 27, mieszkania 12. 33621

Interesa handl. i majątk.

Apteki w Pyzdrach i Zagórowie, powiat słupecki, do sprzedania razem. Wiadomość Miedziana 8, mieszkania 41, lub apteka Pyzdry przez Kutno. 33195

Dom do sprzedania z trzema ogródkami i pięknym owocem, za bezcen, dla letników, emerytów lub fabrykantów. Tarczyńska № 7, za rogatką Jerozolimską. 29849

Do sprzedania sklep spożywczy. Ulica Złota № 26. 33797

Do sprzedania dobra korzystnie oraz domy, donacje do odstąpienia, rs. 10,000 do lokacji. Wiadomość: Szkolna № 6, mieszk. 2, do 10 i 3—6-ej. 33777

Do odstąpienia na bardzo przystępnych warunkach sklep dystrybucyjno-galanteryjny. Marszałkowska 71. 33770

Domy, folwarki, wille, place kupię, sprzedam, zamienię, dopłacę. Berga 6, m. 7, 11 zrana, 4—6-ej wieczór. 33767

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę we wsi Koło dwa place 18,000 i 31,868 łokci kwadr, zdatne na budowę fabryki. Wiadomość: Grzybowska № 42, w sklepie. 32552

Do sprzedania zaraz forsztowanie $5^1/_2$ łokcia wysokie, $6^1/_2$ łokcia długie, z oberlichtem i drzwiami, bardzo porządnej roboty.— Ogrodowa 42, mieszkania 1, zrana do godziny 12-ej. 33603

Dom do sprzedania przy placu Św. Aleksandra. Wiadomość ul. Wspólna № 2. dystrybucja. 33309

Folwark włók 15, w gubernji siedleckiej, bez serwitutów i Towarzystwa, z dobremi budznkami, inwentarzem, zasiewami, z pięknym lasem mórg 53, łąkami, stawem, ogrodem, do sprzedania. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Wiadomość: Długa 8, fabryka syfonów. 33772

Inteligentna niemka prosi szanownych panów kapitalistów o pożyczkę 200 rubli. Oferty poste-restante dla „Samotnej 200." 33842

Jest do sprzedania sklepik z powodu słabości za przystępną cenę. Piękna 44. 33575

Kupię niewielką posesję lub plac około 3,000 łokci, w okolicach Marszałkowskiej lub kolei wiedeńskiej. Oferty szczegółowe przyjmuje Kurjer Warszawski dla „J. 3,000." 33852

Lokale szynkowe w ruchliwych osadach miejskich do wydzierżawienia lub sprzedania. Wiadomość w administracji browaru Wilanowskiego. 33801

Magazyn kapeluszy damskich w Warszawie, o bardzo dużym czystym zysku rocznym, do sprzedania z firmą zaraz. Wiadomość Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 31909

Magle do sprzedania z powodu dwóch interesów, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Ulica Leszno № 18. 33500

Mleczarnię, krowy, gospody, sprzedam. Wspólna 40, m. 13. 33201

Magle do sprzedania na Marszałkowskiej.— Wiadomość: Nowolipie № 21, m. 9. 33869

Nieruchomość, Nowa Praga, Średnia 3, dom murowany, oficyna drewniana, ogród, stajnia, plac frontowy, obszaru 4,575 łokci kwadr. Szacunek 10,000 rubli. Keller, Marszałkowska 49, od 10 do 12-ej. 32369

Poszukuję owiec do chowu, około 300 sztuk, dwulatki, roczniaki i jagnięta, wełna Rambouillet-negretti lub też czyste negretti. Łaskawe oferty proszę nadsyłać: administracja Leszne, przez Kutno. 33118

Propinacja miejska do wydzierżawienia. Parafja, gmina, doktór, apteka, jarmarki dwa tygodniowe. Wiadomość w administracji browaru Wilanowskiego. 33801

Restauracja z urządzeniem do sprzedania na drodze do Brudna. Śliwicka 22. 33758

Rs. 12,000 potrzebne są na hypotekę domu murowanego w Łodzi. Wiadomość u pana O. Bien, w składzie Akc. Tow. Juljusza Heinzel. Gęsia 3. 33602

Sklep kolonjalno-dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania zaraz, komorne tanie, ładne mieszkanie. Marszałkowska 88. 33573

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Leszno 56. 33441

Skład piwa z wyrobioną klijentelą do sprzedania z powodu niemożności osobistego prowadzenia. Dla fachowego przy wyrobionych stosunkach korzystny interes. Wiadomość: handel Bieleckiego, Krucza róg Wspólnej, 12—4-ej. 33811

Sprzedam za dwadzieścia dwa tysiące rubli (w tem 8 tysięcy rubli Towarzystwa) folwark z kompletnemi budynkami, zasiewami i inwentarzami, w gubernji płockiej, 16 włók ziemi żytniej (w tem włóka łąk) lub zamienię na niewielki dom w Warszawie albo na folwarczek pod Warszawą. Mogę dopłacić lub przyjąć dopłatę. Mógłbym zostawić połowę szacunku na wypłaty, na mały procent. Wiadomość: Krucza 35, m. 12. 33771

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania z powodu starości żony. Marszałkowska № 69. 2350r

Sklep kolonjalno-dystrybucyjno-mydlarski, dobrze procentujący, zaraz sprzedam za niską cenę skutkiem otrzymania posady i wyjazdu. Pańska 77, kantor pism. 33856

Sklep spożywczy do sprzedania z rocznym obrotem od 9 do 11,000 rs. Wiadomość: Mazowiecka № 2, w składzie wódek. 33824

Sklepik spożywczy do sprzedania. Ulica Łucka № 14. 33911

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica Leszno № 17. 33910

Tanio sprzedam sklep kolonjalny z ładnem urządzeniem. Wiadomość: Śliska 7, mieszkania 7. 33875

Willa Sielanka za rogatką Belwederską do sprzedania lub zamiany. Wspólna 16, mieszkania 8. 33763

Z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów jest do sprzedania sklep mydlarsko-farbiarski, dobrze procentujący. Twarda 61, róg Chmielnej. 33515

Z powodu wyjazdu sklep spożywczy do sprzedania. Hoża № 54. 33788

Z przyczyny słabości i wyjazdu sprzedam sklep spożywczy. Hoża 23. 33851

Z kapitałem do 10,000 rs. wstąpię w spółkę do interesu przemysłowego. Będą uwzględniene tylko szczegółowe oferty, które składać proszę: D. K., Kurjer Warszawski. 33847

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania krowiarnia w dobrym punkcie, tanio. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Krowiarnia." 33867

100 rs. na wpisy szkolne za 3-ch uczniów zaraz potrzebne. Spłata po rs. 10 miesięcznie przez rok. Łaskawe oferty sub „Wpisy" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 33814

150 rubli za poręczeniem potrzeba. Spłata ratami. Trębacka 9, m. 6. 33592

777) Wezmę w dzierżawę mały folwark, właściwie dwór, z ładnem otoczeniem, kilkoma włókami gruntu, niedaleko od kolei i miasteczka. Opis, warunki, cenę, odległość szczegółowo podawać. Adresować: Warszawa, Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, dla „Dwór 777." 33919

6000 rs. potrzeba na pierwszy numer po Towarzystwie na nowy dom, na 6%, bez pośrednictwa. Wiadomość Niecała 12, mieszkania 21. 33176

20,000 rs. Żądaną jest suma małoletnich, bez pośrednictwa, na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. „H. W. 20." 33827

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 33431

A. Pokój duży, umeblowany, do wynajęcia. Długa 20, m. 9. 33889

Bednarska 24. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, woda, zlew, od października. 33853

Dla panienki lub nauczycielki pokój lub pomieszczenie, życie, fortepian; dziennie, miesięcznie. Ul. Warecka 15—6. 33354

Do wynajęcia zaraz 1 sklep z 2-ma wystawowemi oknami, obszernym pakamerem i pokojem, urządzeniem gazowem i wodociągowem tuż przy placu Teatralnym. Bielańska 6. Cena roczna 1,640 rs. 33520

Duże, widne sutereny, na zakład hydrauliczny, ślusarnię, stolarnię, do tego plac na skład. Hoża 7. 2342r

Lokale po 120 rs.—za 6 miesięcy, 3 pokoje ciepłe, kuchnia, piwnica, komórka. Józefin, za Belwederską rogatką, stacja tramwajów, zaraz do wynajęcia. 33470

Obszerna piwnica na sklepieniach jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Chłodna 39, u rządcy domu. 32860

Pokoik dla przyzwoitej panienki do wynajęcia przy małżeństwie bezdzietnem. Piwna № 11, stróż wskaże. 33125

Poszukuję dwóch pokojów z kuchnią, wodociągiem nie wyżej, drugiego piętra w cenie 200 rs. Oferty przyjmuje Kurjer pod „S. pokoje". 33170

Pokój porządnie umeblowany, samowar, usługa. Zielna 23, m. 7. 33128

Przy jednej osobie ładny pokój z meblami, z osobnem wejściem. Nowogrodzka 3—4, od 1-ej do 4-ej. 33477

Potrzebny zaraz w blizkości ulicy Orlej pokój umeblowany, z osobnem wejściem, przy rodzinie mówiącej po niemiecku. Oferty proszę nadsyłać: Marszałkowska 145, mieszkania 14. 33533

Plac 500 ł. □ bez dojazdu, do wynajęcia na Niecałej 12. 32809

Poszukiwanem jest mieszkanie kawalerskie, bez mebli, złożone z jednego lub dwóch pokoi, z oddzielnem wejściem, w okolicy placu Teatralnego. Oferty „N. N. 123" przyjmuje Kurjer 33774

Pokój przy familji, z osobnem wejściem, dla osoby inteligentnej, pojedyńczej, za rs. 8, miesięcznie, dla katolika. Wiadomość w kiosku, róg Karmelickiej i Nowolipia. 33779

Pokój z osobnem wejściem, z meblami i innemi wygodami u emerytki; może być z całodziennem utrzymaniem. Ulica Nowy-Świat 21—20. 33838

Pokoik potrzebny przy rodzinie zacnej, z usługą, dla mężczyzny. Kantor Kurjera Warszawskiego litery „Ł. S." 33755

Pokój umeblowany, z osobnem wejściem, potrzebny zaraz. Oferty dla okaziciela kwitu przyjmuje Kurjer „33768." 33768

Pokój frontowy, umeblowany, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 95, m. 5. 33826

Pokój do wynajęcia zaraz, widok na ogrody. Piękna 3—17. 33888

Salon, pokój, meble, obsługa. Mazowiecka 11, mieszkania 19, pierwsze piętro. 33627

Salon z meblami, usługą, opałem, do wynajęcia. Berga 6, m. 7. 33766

Sklep z pokojem do wynajęcia zaraz, 360 rs. Tamże szal francuzki nowy. Wiadomość u właścicielki domu, Chmielna 12. 33759

Tanio pokój, z oddzielnem wejściem. Krucza 16, m. 5, drugie piętro front. 33894

Zaraz pokój umeblowany, od frontu, 10 rubli miesięcznie. Smolna 15. 33891

Zaraz do wynajęcia pokój z kuchnią. Ulica Krucza № 34. 33859

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje, kuchnia, z wszelkiemi wygodami, na 2 miesiące, za 60 rubli. Wiadomość: Sosnowa 9—23, godziny: 3—5. 33864

3 pokoje i kuchnia, 1-e piętro, oficyna, do wynajęcia zaraz. Długa 26. 33729

6 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka, waterklozet, śpiżarka, 3-e piętro, front, do wynajęcia od 1 października. Krucza 13. 32559

6 pokojów, przedpokoj, pasaż, łazienka etc. 3-e piętro, front, zaraz do wynajęcia. Włodzimierska 10. 32558

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka B. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Pokoje oddzielne i wspólne. Staranna opieka, wygody i ścisła dyskrecja zapewnia się. Opłata nizka. Ul. Włodzimierska № 3, mieszkania № 1. 33403

A) Massażystka Marja Kowalska, zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 32550

Adres Fabryki kwiatów Marji Fitkał: Leszno № 88. 22911

Do Włocławka poleca się sprowadzać osobom, szukającym taniego i spokojnego życia, czystego powietrza, ładnej okolicy. Miasto powiatowe leży nad Wisłą i przy kolei żelaznej z Warszawy do Berlina. Wszelkich informacyj tyczących się życia, mieszkań, kupna domów, udziela bezpłatnie Wacław K., przy ulicy Łęgskiej № 136, pierwsze piętro. 29414

Dnia 2-go b. m. zginął piesek mały, czarny cały, z czerwoną wstążeczką na szyi, wabi się Murzynek. Kto go odprowadzi na Podwale № 1, mieszkania 9, otrzyma nagrodę oznaczoną. 33618

Dla doktora karetkę wynajmę miesięcznie tanio. Chmielna 12. 33345

Ekwipaże eleganckie wynajmuje tanio firma „Luksus", Włodzimierska 6. 33407

Elektryczne zapalnice (pokojowe) z lampką samo-zapalającą się w miejsce zapałek, systemu francuzkiego. Elementa nowej konstrukcji do dzwonków i t. p. handlującym rabat. Cenniki franko wysyłają się. Taychert. Biała 7. 31476

Ewa Chrustowska zamieszkała przy ulicy Franciszkańskiej pod № 9, chce oddać dziecko za swoje. 33818

Froter zaprawia farbą woskową, terpentynową i olejną, jak również sprzątanie pokoi. Ceny bardzo nizkie. Freta 20. — H. Rosenkrantz. 33773

Grywam na wieczorach tańcujących, weselach. Krak.-Przedm. 41, m. 1. 33855

Gospodarskie obiady hygieniczne, na wyborowem maśle. Wiadomość Złota 27, sklep spożywczy „Emilja". 33396

Kapelusze ubieram od 30 kop., prędko, elegancko, podług paryskich żurnali. Żórawia № 21, m. 2, na parterze. 33387

Kapelusze od 30 kop. ubieram. Elektoralna 41, m. 10. 33542

Kapelusze filcowe, najświeższych form od 60 kop. sprzedaje berlińska fabryka kapeluszy. № 150 Marszałkowska, róg Erywańskiej. 32124

Kapelusze filcowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony jesienne, także elegancko ubieram. Nowy-Świat 28, (parter). 33926

M-me Lucie przeprowadziła się na ulicę Chmielną № 21. Czesze panie u siebie i na mieście. 29774

Mężatka ze świeżym pokarmem, życzy przyjąć dziecko do piersi. Adres: Chmielna № 106, wiadomość u stróża. 33787

Obiady prywatne. Czysta № 6, mieszkania 24. 33930

Osoba z patentem udziela lekcje kroju oryginalnym systemem Wort'ha, u siebie lub na mieście. Freta 24, m. 11. 33862

Potrzebuję wynająć pianino dobre na 8 miesięcy, za 4 ruble miesięcznie. Wiadomość od 12—2, Zielna 9, m. 1. 33906

Pianino do wynajęcia. Długa 27, mieszkania 13. 33785

Strusie pióra przyjmuje do prania i farbowania magazyn mód, Mottier Sznage. Nowy-Świat № 69. 33917

Tapicer robi meble i materace niedrogo. Zielna 2, mieszkania 17. 33923

Włodzimierska 6, m. 10. Obiady prywatne na maśle. 33210

Wyuczam krawatów bardzo tanio, kurs dwa tygodnie. Krucza 36—1. 32536

Woźny, Konstanty Ogórowski, Walicców № 13, mieszk. № 21, wdowiec, chrześcjanin, znajdujący się w bardzo biednym stanie, pragnąłby oddać na własność dwoje dzieci, chłopczyków, których jeden ma 7 miesięcy, drugi 4 lata. Ktoby z litościwych osób zechciał przyjąć tychże, zrobiłby wielką ulgę nieszczęśliwemu człowiekowi, mającemu prócz tego jeszcze 2-ch chłopców. 33502

Z dniem 1 października otworzoną została przy ulicy Wilczej pod № 15, mieszkania 2, pracownia; przyjmuje wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące. Ceny nizkie. 33783

Zgubiony żeton z napisem Wojecki, z dewizką srebrną. Zwrócić: Smolna 15, mieszkania 10, za wynagrodzeniem. 33568

Znaleziono w piątek zegarek damski. Wiadomość: Chmielna 14—12, od godz. 3—8 wieczór. 33874

Zaginął dowód zastawowy № 139928 warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego przy placu Wareckim № 2. 33854

Z) Plamy wyjmuje bezpowrotnie, pióra pierze najtaniej garderobę męzką, damską, pierze, farbuje. Farbiarnia, Leszno 26. 33912

4 rs. całkowita nauka krawatów w dwóch tygodniach. Fasony najświeższe. Wiadomość od godziny 10—4, Wspólna 47, (druga brama tegoż numeru), mieszkania 9. 33893

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 22 Сентября (4 Октября) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).